

DOLNOŚLĄSKA

Solidarność

Nr 11 (351) • Wrocław, 26.11.2014 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

3 Rozmowa z Dariuszem Kucharskim

5 Dość psucia kolei

6 W Książu o śmieciówkach

11 Wskaźniki ekonomiczno-finansowe

RADOSNA PARADA NIEPODLEGŁOŚCI

Więcej o obchodach
Święta Niepodległości na str. 12



Fala zwolnień



FOT. MARGIN RACZKOWSKI

W poniedziałek 17 listopada w siedzibie dolnośląskiej „Solidarności” obradowali członkowie Zarządu Regionu. Spotkanie zdominowały kwestie związane z uchwałami budżetowymi (m.in. podjęto uchwałę ws. zatwierdzenia założeń do budżetu na 2015 rok).

Omawiając sytuację w branżach, szefowa Międzyregionalnej Sekcji Ochrony Zdrowia Hanna Trochimczuk-Fidut wyraziła pogląd, iż przyjęcie pakietu onkologicznego wydłuży kolejki do lekarzy. Z kolei Bogusław Jurgielewicz poinformował o sytuacji we wrocławskim Volvo, gdzie zapowiedziano w jednym z działów przedsiębiorstwa redukcję zatrudnienia. – Szok i zaskoczenie – tak w oficjalnym stanowisku rozesłanym do mediów napisał w imieniu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Volvo Polska sp. z o.o. Bogusław Jurgielewicz. W komunikacie przewodniczący zakładowej „Solidarności” stwierdził m.in. „pracownicy zatrudnieni w spółce nie mogą zgodzić się z tą decyzją (...) Zakładowa Organizacja Związkowa (...) wystąpiła do Zarządu Volvo o niezwłoczne rozpoczęcie negocjacji dotyczących utrzymania wrocławskiej fabryki i zachowania miejsc pracy”.

Sprawa jest tym bardziej bolesna, że zwalniani będzie dział (produkcja koparkoładowarek) od którego zaczyna się historia działalności Volvo we Wrocławiu. Najprawdopodobniej powodem takiej decyzji podjętej na szczeblu międzynarodowym tego koncernu była sytuacja na Ukrainie i podjęte przez kraje unijne sankcje wobec Rosji.

W komunikacie wydanym przez Volvo Grup czytamy m.in. Volvo CE zdecydowało o zaprzestaniu wszelkich działań związanych z konstrukcją i produkcją koparkoładowarek i równiarek w swoich zakładach w Europie i obu Amerykach i prze-

niesieniu tej działalności do zależnej chińskiej firmy SDLG. W połączeniu z innymi działaniami mającymi na celu zwiększenie efektywności organizacji, firma zredukuje ilość zatrudnionych osób o około 1,000 pracowników – w większości z Polski, USA i Brazylii.

Przewodniczący Rady Oddziału NSZZ „Solidarność” w Środzie Śląskiej Mirosław Cholda poinformował, że w firmie Roben dalej trwa zwalnianie pracowników. Jeśli utrzyma się dotychczasowa tendencja to do końca roku redukcja zatrudnienia dotknie 100 osób co stanowić będzie jedną czwartą stanu załogi..

W tej sprawie 28 listopada odbędzie się pikiet pod zakładem, na którą przyjadą członkowie Związku z Regionu.

MR

Podziękowanie

W wyborach do samorządów na szczeblach gminnych, powiatowych, miejskich i wojewódzkich startowało w tym roku wielu związkowców. Kandydowali z różnych ugrupowań. Jestem jednak przekonany, że wszystkim przyświecał jeden cel – dobro ludzi. Chciałbym serdecznie podziękować im za ogromne zaangażowanie w tę kampanię wyborczą i tym samym propagowanie idei i wartości cennych dla „Solidarności”.

Gratuluje wszystkim, którzy zostali wybrani na odpowiedzialne funkcje w samorządach i życzę realizacji głoszonych haseł. Wierzę, że nie zawiedziecie swoich wyborców.

Dziękuję również wszystkim naszym członkom i sympatykom, którzy odpowiedzieli na nasz apel o udział w wyborach i poparli naszych członków.

Liczę również na owocne współdziałanie wszystkich solidarnościowych radnych w sprawach pracowniczych i społecznych. Niech dobro ludzi, a w szczególności ludzi pracy i ich rodzin będzie zawsze dla nas najważniejsze.

Przewodniczący
Kazimierz Kimso

Wyborcza karuzela

Tego by Bareja nie wymyślił. To już nie była komedia, nie tragifarsa tylko dramat. Dramat państwa. Nic dziwnego, że premier Kopacz i jej ministrowie długo siedzieli cicho. Na początku najbardziej cieszyli się PSL-wcy. Choć ich euforia długo nie trwała, wszak pomiarkowali, że cała Europa pyta się, jak dokonał się ten cud nad umą. Piechociński szybko zrozumiał, że ten numer tak łatwo nie przejdzie i ferajna się wyciszyła.

Wiem od ludzi pracujących w komisjach wyborczych, że podczas szkoleń przedwyborczych przestrzegano ich, że te wybory mogą być trudne, bo system informatyczny jest niepewny. I piszę to z pełną odpowiedzialnością, tak mówiono tydzień przed wyborami. Nie byłem zatem zaskoczony, kiedy zaczęła się ta cała

heca z awarią systemu informatycznego. Ciekawy będzie raport NIK. Myślę, że prezes Kwiatkowski postara się, byśmy długo na niego nie czekali.

Tygodnia za to potrzebowała Państwowa Komisja Wyborcza na ogłoszenie wyników wyborów. Wcześniej, po kolei jej członkowie, na czele z sekretarzem i przewodniczącym podali się do dymisji. Ostatecznie czekaliśmy cztery lata, to i mogliśmy parę dni dłużej poczekać. Tak zdawali się myśleć członkowie PKW. Nie mieli niestety wyobraźni, by przewidzieć że ta sytuacja da początek akcji podważającej wyniki wyborów. Okazuje się z doniesień, że w wielu miejscach kraju odsetek głosów nieważnych sięgał kilkadziesiąt procent. Czy to może być powodem do unieważnienia wyborów? Rozstrzygać oczywiście będą sądy, ale logicznie,

bez uprzedzeń, analizując tę sytuację, można założyć, że musiało tu zajść albo oszustwo albo wprowadzenie w błąd wyborców. Nieważne czy z premedytacją, czy z głupoty. Jeśli tak się stało, to nastąpiło podważenie systemu demokratycznego, jego elementarnych zasad, a tym samym wynik wyborów nie będzie zgodny z wolą wyborców. Prawo i Sprawiedliwość i SLD zgłosiły wnioski o unieważnienie wyborów do sejmików wojewódzkich. Tam właśnie największa była ilość głosów nieważnych.

Czy sądy tak zdecydują? Tego nie wiem. Wydaje mi się jednak, że skala protestów jaka może rozlać się w kraju, przerośnie oczekiwania polityków. Może zwrócić się nie tylko przeciwko nieudolnym emerytowanym sędziom, ale przeciwko całej klasie politycznej.

Uwolniono dżina i tak łatwo z powrotem zamknąć w butelce się go nie da, czytaj – wyborcy już nie uwierzą, że wybory były uczciwe.

JANUSZ WOLNIAK

Nagroda dla Kazimierza Kimso

NAGRODA
GŁÓWNEGO INSPEKTORA PRACY



Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Kazimierz Kimso został uhonorowany przez Głównego Inspektora Pracy Iwonę Hickiewicz Nagrodą im. Haliny Krahelskiej. Wręczenie wyróżnienia odbyło się 25 listopada w Warszawie w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego.

Główny Inspektor Pracy ustanowił tę nagrodę w 1989. Przyznawana jest ona za wybitne osiągnięcia w dziedzinie prewencji zagrożeń zawodowych, nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, wynalazczości, projektowania i wdrażania bezpiecznych technik i technologii w zakresie ochrony pracy, a także popularyzacji prawa pracy i ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa pracy.

Warto przypomnieć, że wśród laureatów w latach poprzednich znaleźli się Wszechnica SIP oraz Józef Cencora – długoletni kierownik Wszechnicy.

Patronka nagrody Halina Krahelska w latach 1919-1921 i 1926-1931 pełniła funkcję zastępcy Głównego Inspektora Pracy, zajmując się głównie systemem

ochrony pracy i opieki społecznej (m.in. ochroną macierzyństwa kobiet pracujących). Od 1931 była rzeczoznawcą, reprezentującym Polskę do spraw pracy przy Międzynarodowym Biurze Pracy w Genewie. W czasie II wojny światowej była żołnierzem Armii Krajowej. Aresztowana przez Gestapo, zmarła w obozie w Ravensbrück w 1945 roku.

Podczas uroczystości na Zamku Królewskim wręczono również odznaczenia państwowe oraz statuetki w XXI edycji kon-

kursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”.

JW



FOT. PAWEŁ CHABINSKI

Jaka przyszłość czeka starych ludzi?

Rozmowa z przewodniczącym Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów Dariuszem Kucharskim

Kiedys robiliśmy taką kampanię – „Za starzy do pracy, za młodzi na śmierć”.
Dzisiaj wiele osób staje się klientami pomocy społecznej, mając jeszcze spore zasoby sił, wiedzy i umiejętności do pracy.

Jaka jest dzisiaj sytuacja polskich emerytów i rencistów?

Jeden z kolegów powiedział mi: na kupienie leków dla mojej Asi chorującej na stwardnienie rozsiane potrzebuję zebrać 573 puszki po piwie, ani mniej ani więcej, i tyle będę zbierał, i chodzę ze znacznikiem „S” w klapie, z dumnie podniesioną głową, bo ją kocham i będę ją kochał do końca, chociaż mi gaśnie w oczach, ale nie dopuszczę żeby nie dostała swoich lekarstw. I to jest puenta do całej polityki społecznej. A ten człowiek pracował chyba ze 40 lat przy wytopie stali.

Generalnie cały świat ma ten sam problem demograficzny, że ludzie żyją statystycznie coraz dłużej. Pierwszy system emerytalny wprowadził kanclerz Bismarck i państwowa emerytura dotyczyła 2% społeczeństwa. Nie był to żaden problem społeczny. Tu chodziło o to, żeby stary wiarus z armii pruskiej nie umierał pod płotem.

Prognozy GUS-u mówią o bankructwie państwa, w którym dzisiaj żyje 7 mln emerytów, a do 2050 ma ich być 10 mln. Czy ten czarny scenariusz się spełni?

Mówi się, że tak naprawdę to penicylina i jej odkrywca Fleming rozwalili system emerytalny. Jeśli w Polsce wzrasta średnia wieku, to jednak nie wzrasta jakość życia. I to jest podstawowy błąd tych ekonomistów, którzy mówią o podnoszeniu granicy wieku emerytalnego.

Jakość życia ludzi powyżej 60 roku życia tak bardzo ich różnicuje, że większość z nich nie jest w stanie pracować zarobkowo nawet w ograniczonym czasie pracy, a co dopiero, kiedy oczekuje się pracy w pełnym wymiarze. Jest to generalnie problem społeczno-ekonomiczny, przed którym stają społeczeństwa Zachodu i w różny sposób próbują to rozwiązywać. Czasami są to tylko symboliczne działania, np. ustanowienie Roku Ludzi Starych, robi się kampanie promocyjne, pokazuje się przydatność społeczną ludzi starych, mówi się o zarządzaniu wiekiem pracownikiem, co jest fatalnym terminem, tak jakby wiekiem w jakikolwiek sposób można było zarządzać. **A jaka jest w takim razie rola państwa? Co rząd robi by nie doprowadzić do katastrofy?**

Musi istnieć jakaś strategia, wizja państwa, a jeśli to będzie tak, jak dotąd czyli administrowanie państwem,

przekładając to na tuskową ciepłą wodę w kranach, to władza nie rozwiąże żadnego problemu.

Kiedys robiliśmy taką kampanię – „Za starzy do pracy, za młodzi na śmierć”. Dzisiaj wiele osób staje się klientami pomocy społecznej mając jeszcze spore zasoby sił, wiedzy i



FOT. JANUSZ WOLNIAK

umiejętności do pracy. Niestety tej pracy dla nich nie ma, zwłaszcza legalnej, która pozwoliłaby im przejść na godną emeryturę i osiągnąć te pułapy wieku emerytalnego. Może będą musieli dotrwać do emerytury poza granicami Polski.

A co to znaczy godna emerytura? Jak powinna być jej wysokość?

Myszę, że 3,5 tys. netto, pod warunkiem, że się nie jest zadłużonym, to pozwalałoby godnie żyć, ale też nie wiem czy powiedziałem właściwą kwotę, bo np. leki potrafią być bardzo drogie.

ZUS już teraz ociera się o granice opłacalności i ten cały system trzeszczy. Państwo polskie łupi ZUS przy naszym cichym przyzwoleniu. Dopiero co została przejeżdżona rezerwa czyli Fundusz Demograficzny utopiony w długu publicznym.

Jakie są skutki podniesienia wieku emerytalnego?

Dalsze podnoszenie wieku emerytalnego to zakładanie, że większość ludzi nie dożyje emerytury. Ja bym wolał, żeby decyzja jak długo chce się pracować, była dobrowolną decyzją pracownika, a nie poprzez sztuczne podnoszenie wieku emerytalnego.

W tej chwili na wydziale geriatricznym na jedną pielęgniarkę przypada w Polsce 40 chorych, trzydziestu kilku to chorzy przykuci do łóżka. To jest tragiczne, te umęczone pielęgniarki, które próbują ogarnąć

opieką wszystkich. Jeśli nie weźmiemy się za jakość życia ludzi starszych i starzejących się, to nie zwracamy sobie głowy jakimkolwiek innym projektem.

Wszystkie badania pokazują nam, że rośnie w Polsce skala ubóstwa. Od siedmiu lat zamrożone są płace. Taka

polityka szczególnie dotyka ludzi starszych.

Państwo systematycznie sięga do kieszeni najsłabszych, bo oto co pół roku publikowana jest lista leków refundowanych i ciągle coś tam znika. Znikają też zniżki na transport publiczny, bo przechodzi on w prywatne ręce. Tam nie ma żadnych zniżek dla emerytów. Zmienia się struktura wydatków z tej kieszy emeryckiej a nie idzie za tym ułatwienie dostępu do usług np. dodatkowej rehabilitacji.

Zazdroszczę zwierzętom troskliwego weterynarza. Tam ten system wolnorynkowo się jakoś rozwinął, a ten jest hybrydą grup interesu, które nie pozwalają nawet myśleć o rozwoju. Tak jest z sanatoriami, które komercjalizuje się przy cichym przyzwoleniu opinii publicznej.

W naszym Regionie od dwóch lat odbywają się radykalne manifestacje uliczne Sekcji Emerytów. Czy takie akcje podejmują inne struktury Związku?

Próbuję propagować przykład Wrocławia w innych strukturach, by udowodnić że można. Myszę, że trzeba tym działaniom nadać sens i je koordynować. My musimy mówić o problemach nie tylko emerytów, ale o problemach ludzi starzejących się w Polsce, o ludziach wykluczonych.

Mamy dużo do zrobienia, bo pracujący związkowcy nie rozumieją emerytów. Dla nich kres pracy, to koniec przynależności związkowej,

w takim potocznym rozumieniu. Ja widzę to tak - kiedy pracowałem potrzebny był mi Związek, żeby mnie bronił, teraz ja jestem potrzebny Związkowi, żeby mu pomagać, bronić innych. Emeryt jest super związkowcem. Ma doświadczenie, odwagę lwa, bo już go nie zwolnią, żadne szykany z tym, co robią pracodawcy wobec działaczy związkowych w zasadzie odpadają i po trzecie, jest zakorzeniony w środowisku lokalnym. Ma sąsiadów, znajomych, jest świadectwem „Solidarności” na co dzień. To nie jest żaden agitator, tylko ktoś, kogo znamy. Będę starał się zmienić ten stereotyp związkowca emeryta. To nie są bezzębni ludzie, którzy tylko siedzą przy ciasteczku i herbatce.

Ilu emerytów jest zrzeszonych w Związku „Solidarność”?

Mamy w naszych strukturach zrzeszonych około 18 tys., ale przynajmniej 3 razy tyle jest w Związku, ale nie zrzesza się w strukturę branżową. Wczoraj byliśmy u ciebie potrzebni, dzisiaj prosimy ciebie o pomoc. Emeryci to ludzie, którzy tym młodym potrafią dodać ducha. Patrzcie, nas nie tylko mogli zwolnić za zakładanie „Solidarności”, ale mogliśmy zginąć gdzieś bez wieści, być pobitym przez nieznanych sprawców, a was tylko mogą z pracy zwolnić, a to nie jest koniec życia. Nasze czasy to masowa cyfryzacja, ale natura ludzka jest taka sama. Ludzie mają potrzebę przynależności, identyfikacji z czystą ideą. Dlaczego to ma nie być „Solidarność”?

Związków do których przynależą emeryci jest wiele. Są związki działkowców, kombatanów, Uniwersytet Trzeciego Wieku... Ilu jest aktywnych emerytów?

Około 10-12% z tych obecnie 7 milionów próbuje cokolwiek robić. Reszta czeka na śmierć przed telewizorem. Tu jest wielkie pole do zagospodarowania, tylko my musimy wyjść poza tradycyjną formułę związku zawodowego. Musimy mieć szerszą ofertę niż zebranie związkowe. Dzisiaj jako obywatele możemy pozyskiwać rozmaite środki, ale jako związek zawodowy jesteśmy wykluczeni. Dzisiaj łatwiej jest założyć stowarzyszenia i sięgać po te środki. Związki nie są ani partią polityczną, ani organizacją obywatelską, w prawie polskim traktowani jesteśmy jak komercyjna organizacja. A cały czas jesteśmy najbardziej masową organizacją, także w środowisku emerytów.

Czy w ostatnim czasie odbyły się jakiegokolwiek rozmowy z rządem?

Czy podjęto jakieś próby negocjacji?

Po raz pierwszy od dawna pozytywnie zaopiniowaliśmy projekt podwyżki dla najuboższych, tylko żądamy żeby nie było to rozwiązanie jednorazowe lecz systemowe.

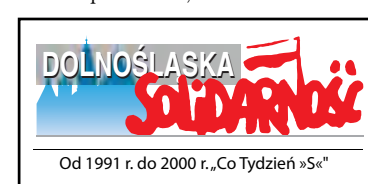
Przy ministrze pracy istnieje Rada Senioralna, ale tam nie ma przedstawiciela „Solidarności”, są przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Istnieje w sejmie komisja ds. polityki senioralnej, ale nie ma ta najważniejszego naszego postulatu – radykalnej redukcji wykluczenia ekonomicznego emerytów i rencistów.

Uważam, że głównym dokumentem strategicznym każdego rządu powinny być założenia do polityki demograficznej. Z takim dokumentem można dopiero konfrontować każdą decyzję, analizując wpływ na to, co jest w prognozach demograficznych. **Jakie ostatnio inicjatywy podejmuje Sekretariat Krajowy Emerytów i Rencistów?**

Kończymy pracę nad nową stroną internetową Sekretariatu, żeby skuteczniej docierać z informacją, ale trochę inaczej niż media związkowe. Nie z tym co było, tylko z tym co ma być. No i budujemy strategię działania Sekretariatu na tę kadencję.

Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIAŁ JANUSZ WOLNIAK
20 listopada 2014, Wrocław



Redagują:
Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Skład komputerowy:
Sławomir Kowalik

Adres:
53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 121
tel.: 71 78 10 157;
faks: 71 355 15 65
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Region Dolny Śląsk
NSZZ „Solidarność”

Druk: Polskapresse Sp. z o.o.

Nakład: 6500 egz.

Numer zamknięto:
25.11.2014 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl

Problemy Elwatu

Elwat – spółdzielnia pracy chronionej, producent wyrobów branży elektrotechnicznej boryka się z wieloma problemami. Firma funkcjonuje na granicy opłacalności.

Jak mówi prezes Przemysław Gintowt wiele mówi się o pracy niepełnosprawnych, ale tak naprawdę nikt się nie interesuje ich losem.

Elwat zatrudnia 230 pracowników. 70% to osoby niepełnosprawne poczynając od lekkiego stopnia do tego najcięższego. W zakładzie mieści się dział pracy chronionej, gdzie zatrudnione są osoby o lekkim upośledzeniu psychicznym. Jak podkreślają kierownicy, pracownicy ci świetnie odnajdują się w tym miejscu, chętnie przychodzą do pracy, czują, że są potrzebni i przez większość dnia obcują z innymi ludźmi. - Praca jest najlepszą formą rehabilitacji - mówią.

Brakuje siły społecznej, która by zawalczyła o tych ludzi – podkreśla Przemysław Gintowt. Niepełno-

sprawni chcą pracować, natomiast my jako pracodawcy potrzebujemy w tym przypadku mniej obciążeń - dodaje. Konkuruje z firmami, natomiast na nas nałożone są dodatkowe obciążenia wynikające ze specyfiki osób niepełnosprawnych np. 7 godzinny dzień pracy, utrzymanie przychodni przyzakładowej. Firma przeznaczająca na ten cel dużo nakładów finansowych.

Elwat w 2014 roku obchodził 65 urodziny. W ubiegłym roku spółdzielnia zanotowała lekkie straty. Powodów było kilka, m.in. niemożliwość ściągnięcia należności od kontrahentów. Można powiedzieć, że lawirujemy na granicy opłacalności – zaznacza prezes zarządu.

Fabryka mieści się przy ul. Hubskiej, a więc w centrum Wrocławia.

Koszty samego utrzymania są bardzo wysokie, cena energii elektrycznej i ogrzewanie w dużej mierze obciąża pracodawcę.

Większość pracowników pracuje w firmie od kilkunastu lat. Od początku wszyscy byli tu jak rodzina. Dbali o firmę jak o własny dom, ale trzeba również zaznaczyć, że i firma dbała o pracowników. Była możliwość odliczenia podatku VAT, organizowane były spotkania, wypłacane były „trzynastki”.

Pracodawca wypowiedział związkowi punkt układu zbiorowego dotyczącego nagród jubileuszowych. Pracownicy wiedzą, że jest to konieczne, bo jeśli nie pójdą na ustępstwa, to za jakiś czas Elwatu może nie być.

Średnia płaca w zakładzie to 2,5 tys. brutto. Prezes obiecał jednak, że od przyszłego roku podwyższone zostaną najniższe pensje.



FOT. PAVEŁ CHABIŃSKI

Do obecnej sytuacji firmy przyczynił się poprzedni zarząd firmy. Złe wykorzystanie pieniędzy na inwestycje w infrastrukturę, wejście w projekty unijne, gdzie jest duże prawdopodobieństwo, że zakład będzie musiał zwrócić otrzymane środki.

Głównym klientem jest Amica oraz inni producenci sprzętu AGD. Niestety likwidacja wrocławskiej fabryki FagorMastercook przełożyła się również na Elwat, który dostarczał elementy do kuchenek gazowych.

Firma wynajmuje część pomieszczeń. Jak podkreśla prezes ogrzewanie olejem opalowym pochłania olbrzymie pieniądze. Pozyskane zostały fundusze unijne na ocieplenie, energia elektryczna z baterii słonecznych.

Kazimierz Kimso – szef dolnośląskiej „Solidarności” obiecał pomoc spółdzielni. Chce zainteresować urzędników miejskich tą sprawą. – Jeśli nikt im nie pomoże, ludzie ci mogą trafić na bruk, a to będzie dla nich bardzo duży cios. – podkreśla przewodniczący.

PAWEŁ CHABIŃSKI

Ceramiczna stolica

Delegaci obradujący w okolicach Zakopanego w Murzasichle w dniach 02-03 października 2014 zdecydowali, że w trakcie kadencji 2014-2018r stolicą ceramicznych, szklarzy NSZZ „Solidarność” będzie Jaworzyna Śląska. To wielkie wyróżnienie, jest również wielkim zobowiązaniem dla Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy ZPS „Karolina”, która będzie siedzibą Sekcji Krajowej Ceramicznych i Szklarzy. Przewodniczącym Sekcji, która liczy ok. 2000 członków – został Ireneusz Besser. Branża ceramiczna, szklarska – została dotknięta kryzysem związanym z likwidacją wielu zakładów szklarskich, a te które pozostały ograniczają zatrudnienie, podobnie jak w całej branży ceramicznej. Przyczyną tych problemów jest ograniczenie sprzedaży na rynku krajów UE oraz zalanie naszych sklepów i marketów tanimi produktami z Chin, które są niskiej jakości. Nasze państwo nie chroni rodzimych zakładów, a co za tym idzie i miejsc pracy w naszych zakładach. Brak jakichkolwiek regulacji wspomagających sektor ceramiki i szkła. Dlatego, nasze działania będą szły w kierunku zachowania jak największej liczby miejsc pracy.



FOT. MARCIN RACZKOWSKI




zapraszają na

spotkanie z

Antonim Wójtowiczem

od 1990 właścicielem Wydawnictwa Profil
(wcześniej „UNIVERSITAS” – 1980-1981,
„Victoria” – 1983-1984”,
„Spółdzielnia Wydawnicza Profil” – 1984-1990)

Miejsce spotkania:
KONSPIRA
pl. Solny 11
(w przejściu między pl. Solnym
a ul. Kazimierza Wielkiego)

12 grudnia 2014
godz. 19.00

**Uwaga! W czasie spotkania będzie można nabyć książki wydawnictwa „Profil”
po preferencyjnych cenach – 50% taniej.
Po spotkaniu krótka uroczystość wigilijna.**



Prezydent Wrocławia
Rafał Dutkiewicz



Honorowy Patronat
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”
Kazimierz Kimso

Dość psucia kolei



FOT. JANUSZ WOLNIAK

4 listopada pod Urzędem Marszałkowskim we Wrocławiu manifestowali kolejarze

Ponad 100 związkowców działających w spółce Przewozy Regionalne zgromadziło się we wtorek 4 listopada pod Urzędem Marszałkowskim we Wrocławiu, by zaprotestować przeciwko próbie likwidacji spółki. Związkowcy z „Solidarności” na czele z przewodniczącym Wiesławem Natankiem i innymi organizacjami związkowymi, w obecności wice-marszałka Jerzego Michalaka, odpowiedzialnego za dolnośląską kolej, odczytali, a następnie wręczyli pe-

tycję ws. ratowania Przewozów Regionalnych. Przed Urząd Marszałkowski związkowcy przynieśli też trumnę z napisem Przewozy Regionalne.

Związkowcy podpisali też list do ministra Infrastruktury i Rozwoju Marii Wasiak, nie zgadzając się na antypracowniczą politykę rządu, prowadzącą do zamykania kolejnych połączeń kolejowych a tym samym kolejnych zwolnień.

W trakcie pikiety Marszałek Michalak podjął publiczną dyskusję ze związkowcami, tłumacząc, że wypracowanego porozumienia nie chce podpisać centrala Przewozów Regionalnych. Związkowcy zarzucali, że urzędnicy Marszałka wspierają przede wszystkim spółkę Koleje Dolnośląskie. Marszałek temu zaprzeczał, ale z tłumy padały kolejne zarzuty i powątpiewanie w skuteczność działań.

Związkowcy mówili o skutkach złych decyzji. Likwidacja 100 tys. miejsc pracy w Polsce, w tym 30 tys. na Dolnym Śląsku, likwidacja setek połączeń do pracy i szkół.

Przemówieniom towarzyszyły głośne okrzyki gwizdy, transparenty i flagi. Na zakończenie Marszałek zaprosił delegacje związkowców na rozmowy. Trzeba dodać, że w przypadku braku porozumień związkowcy przewidują protest ogólnopolski, aż do strajku włącz-
nię.

jw



FOT. JANUSZ WOLNIAK



FOT. JANUSZ WOLNIAK

W rok po odejściu



FOT. EDWARD ZAWADOWSKI

W rocznicę śmierci Marianny Popiełuszko, matki bł. ks. Jerzego, do Suchowoli zjechali związkowcy z całego kraju. Wśród nich nie zabrakło delegacji z naszego Regionu. Obecni też byli przed-

stawiciele Duszpasterstwa Ludzi Pracy z parafii pw. św. Klemensa Dworzaka, którzy przez ostatnie 30 lat utrzymywali bliskie kontakty z rodziną bł. księdza Jerzego.

MR

Zebranie emerytów



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Nadzwyczajne zebranie Regionalnego Sekretariatu Emerytów i Rencistów poświęcone pamięci Święta Niepodległości odbyło się 19 listopada. Uświetnił je okolicznościowy występ chóru. W drugiej części zebrania omówiono szkolenie z prawa związkowego, jakie odbyło się w Kościelisku.

Prowadzący spotkanie przewodniczący Sekcji Andrzej Kowalski na zebranie zaprosił szefa Regionu Kazimierza Kimso oraz przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Dariusza Kucharskiego.

jw

Ogłoszenie

Stowarzyszenie Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym, Zarząd Regionu Dolnośląskiego

Zgodnie z Uchwałą Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia z dnia 3.11.2014 roku, Zarząd SORwSWZRD zaprasza na Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia, które odbędzie się 16 grudnia 2014 r. o godz. 16 w Sali 105 (I piętro) w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, pl. Solidarności 1/3/5 z następującym porządkiem:

- ♦ otwarcie Zgromadzenia przez Prezesa Stowarzyszenia
- ♦ wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia
- ♦ wybór Protokolanta Zgromadzenia
- ♦ wybór Komisji Skrutacyjnej oraz Komisji Uchwał i Wniosków
- ♦ zatwierdzenie zmian w Statucie Stowarzyszenia
- ♦ zatwierdzenie Regulaminu Pracy Zarządu SOR
- ♦ zatwierdzenie Regulaminu Pracy Komisji Rewizyjnej SOR
- ♦ wolne wnioski.

Za Zarząd SORwSWZRD
Eugeniusz Murawski

Śmieciówka czyli ukrycie

W połowie listopada w podwałbrzyskim Zamku Książ Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” pod patronatem Głównego Inspektora Pracy oraz Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zorganizował konferencję naukową poświęconą temu zagadnieniu.

Tytuł seminarium: *Współczesne problemy zatrudnienia. Wykorzystanie umów śmieciowych dla „ukrycia” stosunku pracy* przyciągnął liczne grono zaproszonych gości zarówno ze świata nauki, jak i sądownictwa. Oczekiwanie merytorycznej dyskusji ze względu na spotkanie środowisk, które do tej pory jeszcze nie miały okazji, aby wspólnie rozmawiać wyrażili Kazimierz Kimso – przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” oraz członek prezydium Komisji Krajowej – Henryk Nakonieczny.

W otwierającej spotkanie części ogólnej wystąpił reprezentant Związku w Międzynarodowej Organizacji Pracy – Tomasz Wójcik. W swojej wypowiedzi na temat ducha prawa, rozumianego jako intencja tego, kto ustanawia dane prawo, członek Komisji Krajowej zwrócił m.in. uwagę na zakłócenia w komunikacji pomiędzy tymi, któ-

problem szerokiego stosowania umów śmieciowych – rodzi pytanie o to, jak pojmowana jest godność człowieka. A właśnie z pojęciem godności człowieka utożsamiana słusznie jest praca. W praktyce pracę najemną często poprzez kalki językowe traktuje się właśnie jak towar, mimo że można jedynie zapłacić za jej efekt.

Niejako za próbę odpowiedzi na pytanie poprzednika o to, jak pojmowana jest godność pracy ludzkiej w Polsce można uważać wystąpienie Edyty Smolarczyk – radcy prawnego Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”. W przytoczonych przez nią przykładach, z którymi styka się w sądzie, jasno wynika, że dla wielu pracodawców umowa śmieciowa to próba obejścia przepisów, by zminimalizować własne koszty. Wskazując na ogólne kryteria pozwalające na uznanie umowy za śmieciową, radczyni wskazała ogół przypad-

przyjrzyć się, czy pracownik się nadaje? Innym znanym z praktyki sposobem niektórych pracodawców jest łączenie umowy o pracę z umową-zleceniem. Pracownik wykonuje pracę w jednym miejscu, w tym samym dniu, czasem nawet w jednym uniformie roboczym, ale po 8-godzinny czas pracy wykonanej w ramach zwykłej umowy pracuje dalej, ale już na umowę-zlecenie bądź umowę o dzieło. W ten sposób nieuczciwy pracodawca oszczędza na stawkach za nadgodziny i unika obostrzeń związanych z przerwą w pracy związaną z prawem do wypoczynku. Taki model działania dominuje w branży ochroniarskiej i występuje też w bankowości i innych instytucjach finansowych. Często umowę-zlecenie nawiązuje z pracownikiem inny podmiot kapitałowo powiązany z głównym pracodawcą.

Także w kancelariach prawnych zdarza się, że młodzi prawnicy zdobywają doświadczenie, pracując w ramach umów noszących znamiona śmieciowych. Na zakończenie swego wywodu Edyta Smolarczyk przytoczyła kilka przypadków ukazujących patologiczne działanie niektórych pracodawców na Dolnym Śląsku.

Świat nieprzedstawiony

Śmieciówki uznał za systemową i sytuacyjną agresję na zatrudnienie pracownicze profesor Zdzisław Kubot. W swoim miniwykładzie naukowiec Uniwersytetu Wrocławskiego podał liczne określenia tejże agresji. Pracownik, któremu zmienia się warunki umowy i proponuje zastąpienie dotychczasowej przez umowę cywilnoprawną jest poddany agresji bezczelnej, nękającej. W jej wyniku tworzą się dwa światy: ten wg umowy cywilnoprawnej i rzeczywisty, czyli świat ukryty przez umowę cywilnoprawną. Jednym z jego elementów jest niskopłatne zatrudnienie, bez urlopów, norm pracy, z możliwością łatwego rozwiązania umowy.

Kolejnym problemem jest terminologia. Zjawisko „śmieciówka” zdaniem naukowca uzyskało właściwą nazwę. Choć ze strony niektórych prawników ten termin jest poddawany w wątpliwość. Jednak coraz częściej w tekstach prawniczych pojawia się pojęcie



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

„śmieciówka” już bez cudzysłowu. Zdaniem profesora Kubota termin ten jest jak najbardziej adekwatnym i nie należy go uznawać jedynie

dochodzi do wymuszenia przez pracodawcę na pracowniku podpisania umowy cywilnoprawnej dla niego niekorzystnej. Są przypadki,



Jarosław Błaszczak – sędzia Sądu Apelacyjnego za należący wyłącznie do mowy potocznej.

W teorii do podpisania umowy dochodzi poprzez wyrażenie woli obu stron, ale często w praktyce

kiedy cała grupa pracowników dostaje nowy projekt umowy z adnotacją, że należy projekt nowej umowy do danego dnia podpisać, a niepodpisanie będzie traktowa-

Chciałbym przedłożyć pod rozagę pomysł, aby w skrajnych wypadkach, tam gdzie mamy do czynienia z ewidentnym omijaniem prawa w kwestii zatrudnienia, wprowadzić wspólną kontrolę inspektora pracy, prokuratora i przedstawiciela policji. Być może los pracowników w jakimś dużym przedsiębiorstwie gdzie z pewnością taki procedur jest uległby wtedy zmianie i byłby sygnałem dla innych, że nie warto dalej uciekać od godnego zatrudnienia pracowników.



Kazimierz Kimso – przewodniczący dolnośląskiej „S”

FOT. MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Edyta Smolarczyk – radca prawny Regionu rzy tworzą przepis a legislatorami nierozumiejącymi intencji lub często celowo wypaczającymi pierwotny zamiar przyświecający twórcom danego przepisu. W swoich refleksjach na temat godności człowieka i pracy rozumianej zgodnie z deklaracją filadelfijską sprzed blisko 70 lat („Praca nie jest towarem”) Tomasz Wójcik zwrócił uwagę na problem „pracy niezapłaconej” rozumianej jako zjawisko, które znacznie rozprzestrzeniło się po przyjęciu Chin w 2003 roku do Światowej Organizacji Handlu. W tym kontekście zjawisko, jakie mamy w Polsce –

ków zmierzających do uniknięcia konsekwencji związanych z wymogami prawa pracy. Przykładem takiej umowy może być np. umowa o dzieło, mimo że w konkretnym przypadku występuje podporządkowanie pracownicze i istnieje bez wątpienia stosunek pracy. Zdaniem prawniczki umowa na długoletni okres też może być uznana za śmieciową poprzez nadmiernie długi okres umowy sprawiającej, że nosi ona znamiona śmieciówki. Np. 5-letnia umowa na czas próbny. Czy naprawdę pracodawcy potrzeba aż tak długiego czasu, aby

stosunku pracy

ne jako... akceptacja nowych warunków zatrudnienia. Analiza i studia poszczególnych branż i zawodów mogłyby w niedalekiej przyszłości zdaniem naukowca zminimalizować zagrożenia istniejące obecnie dla pracowników.

W kolejnej części konferencji poświęconej zagadnieniom praktycznym sędzia Sądu Apelacyjnego Jarosław Błaszczak podzielił się refleksjami na temat dowodzenia istotnych cech dla stosunku pracy w praktyce sporów sądowych. Dla prawnika samo poruszanie się w ramach ustalonego prawa nie powinno rodzić problemów z właściwym określeniem, czy dana umowa jest normalną umową o pracę, czy też ukrywa normalne zatrudnienie za parawanem śmieciówki. Sędzia przypomniał przepis z kodeksu pracy z 2002 r. paragraf 1 bis art. 22: „nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy z paragrafu 1 art. 22”. Nie decyduje zatem wola stron i nazwa umowy. Sędzia wzbogacając swój wywód o cytaty z orzecznictwa sądowego, przywołał m.in. takie cechy właściwe umowy o pracę, jak podporządkowanie pracownicze, ciągłość i powtarzalność świadczenia pracy oraz ryzyko podmiotu zatrudniającego.

Wystąpienie inspektora pracy – Dariusza Klimeckiego było poświęcone działaniom reprezentowanej przez niego instytucji na rzecz właściwej identyfikacji umów śmieciowych. Inspektor prac może podejmować działanie na podstawie wniesionych skarg oraz zaplanowanych działań. Rozpatrujemy zarówno skargi anonimowe oraz imienne – mówił inspektor. Praktyka pokazuje, że wchodząc na kontrolę, okazuje się, że często nie ma umów zawartych na piśmie i nagle okazuje się, że indagowany pracownik... pracuje właśnie od dzisiaj.



Prof. Walerian Sanetra – sędzia SN i prof. Zdzisław Kubot z Uniwersytetu Wrocławskiego

Często okazuje się, że są to nieprawdziwe informacje. Jeśli uda się dowiedzieć że pracodawca zatrudnia na umowy śmieciowe, to sprawa kierowana jest do sądów karnych. Niestety osobą pokrzywdzoną jest osoba zatrudniona, która często odmawia korzystania z prawa do bycia oskarżycielem posiłkowym, a zdarza się, iż oświadcza, że nie wnosi żadnych roszczeń do sądu z tytułu niewłaściwego zatrudnienia. Jeśli inspektor sformułuje pozew do



Sędzia Sebastian Kowalski

sądu o ustalenie stosunku pracy, to też ma kłopoty z współpracą z osobami, które mogłyby udzielić pomocy w pociągnięciu pracodawcy do odpowiedzialności karnej.

O relacji pomiędzy zjawiskiem „ukrycia” stosunku pracy a prawem karnym mówił wałbrzyski sędzia dr Sebastian Kowalski. – Można ostrożnie przyjąć, że na termin umowy śmieciowe składają się dwa elementy: obiektywnie dostrzegana nie ekwiwalentność świadczeń spełnianych w ramach takiej umowy, z pokrzywdzeniem osoby świadczącej pracę oraz zapewnienie zatrudniającemu, że nie będzie spełniał określanych świadczeń na rzecz zatrudnianego i na rzecz insty-

tucji zabezpieczenia społecznego, które musiałby spełniać w wypadku zatrudnienia na umowę o pracę. Zawiera się więc pozorny dokument, aby ukryć istnienie faktycznego stosunku pracy.

Często pracodawca z pełną świadomością okłamuje pracownika, że w niejasnej przyszłości będzie on miał normalną umowę, ale na razie sytuacja ekonomiczna firmy na to nie pozwala.

Zdaniem sędziego Kowalskiego takie działania prowadzą do popełnienia przestępstwa z artykułów 218 i 219 kodeksu karnego. Takie działania powinny być zdaniem sędziego ścigane, gdyż są to zachowania patologiczne.

W kończącym konferencję panelu dyskusyjnym sędzia Sądu Najwyższego profesor Walerian Sanetra nie zgodził się z przyjęciem terminu umowy śmieciowej, choć rozumie, że dla związków zawodowych w obronie praw pracowniczych jest to użyteczne. Natomiast za niewłaściwe uznał przenoszenie tego pojęcia do terminologii naukowej. Samo zjawisko powinno być oczywiście zwalczane. Do rozplenienia się

Ważnym zagadnieniem jest też wymuszone zatrudnienie. Statystyki mówią o ok. 2 mln osób zatrudnionych z czego 70-80% to wymuszone zatrudnienie. Dla nas to są również umowy śmieciowe. Tam też następuje stosunek pracy ten sam kontrahent i to samo miejsce pracy i samozatrudnieni nie mają żadnego zabezpieczenia, jeśli chodzi o warunki pracy. Bo na razie jest tak jak w dowcipie – Na rusztowaniu jest Kowalski a spada Firma Kowalski.

Przyszli do nas niedawno prokuratorzy prosząc Komisję Krajową o przeprowadzenie szkolenia i mam nadzieję, że takie działania odniosą skutek i nie będzie już 99% przestępstw w zakresie prawa pracy umarzanych ze względu na małą szkodliwość.

To ukrywanie stosunku pracy ma powód ekonomiczny. Różnica wynikająca z zabezpieczeń społecznych powoduje pewne „ssanie” bo o wiele łatwiej mieć człowieka bez większych zobowiązań – urlopu, świadczeń i bez prawa do odszkodowań. Istotne jest zatem zrównywanie ochron socjalnych i prawnych. W niektórych krajach UE nie ma znaczenia forma umowy bo i tak ubezpieczenia społeczne są takie same i to zmniejsza presję na zawieranie umów niestabilnych.



Henryk Nakonieczny – członek Prezydium KK NSZZ „S”

tych umów trochę się przyczyniła doktryna głosząca, że prawo pracy powinno być liberalizowane. Sam kryzys gospodarczy nie może być uznany za przyczynę rozprzestrzenienia się takich umów. Skuteczne przeciwdziałanie temu zjawisku będzie możliwe, gdy skutecznie będzie zwalczane bezrobocie, ale na teraz warto zachęcić instytucje (PIP, Sąd Najwyższy, Prokuratura) do nasilonych działań. Należałoby pomyśleć o zmianach legislacyjnych i wyróżnić niepracownicze zatrudnienie i stosować do nich przepisy, takie jak przy zwykłych umowach o pracę (np. uregulowania urlopowe). Sędzia Sanetra zwrócił uwagę na osobny problem, jaki wiąże się z „karierą” umów na czas określony. Usunięcie zapisu pozwalającego na szybkie ze-

rwanie takiej umowy osłabiłoby skłonność pracodawców do ich zawierania.

Z kolei Henryk Nakonieczny dorzucił problem około dwumilionowej rzeszy pracowników samozatrudnionych. Z tą patologią też trzeba walczyć, bo okazuje się, że np. na budowie pracuje Kowalski, ale jak spada z rusztowania, to spada „Firma Kowalski”.

O potrzebie lepszego merytorycznego przygotowania policji do pomocy przy ustalaniu przestępstw związanych z ukryciem faktycznego zatrudnienia mówił inspektor pracy Dariusz Klimecki.

Organizatorzy planują wydanie w formie broszury referatów wygłoszonych na listopadowej konferencji.

MARCIN RACZKOWSKI



Konferencja odbyła się pod patronatem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i Głównej Inspekcji Pracy



PROGRAM UROCZYSTOŚCI 33. ROCZNICY WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO WE WROCŁAWIU

- 10 grudnia 2014 r. godz. 18.00** Impart, ul. Mazowiecka 17, uroczystość wręczenia odznaczeń „NIEŻŁOMNI” i koncert pt. „Jak kamienie na szaniec...” w wykonaniu młodzieży XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Agnieszki Osieckiej (wstęp za osobnymi zaproszeniami)
- 12 grudnia 2014 r. godz. 8.00** Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, pl. Grunwaldzki 3 – msza św. w intencji ofiar stanu wojennego
- 12 grudnia 2014 r. godz. 9.15** Politechnika Wrocławska (bud. D-2), pl. Grunwaldzki 9 – uroczystość złożenia kwiatów pod tablicą śp. Tadeusza Huskowskiego
Skwer Obrońców Solidarność przy ul. Norwida – uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem - obeliskiem poświęconym „Wszystkim Współtwórcom, Obrońcom i Bohaterom Solidarność”
Politechnika Wrocławska (bud. A-1), Wybrzeże Wyspiańskiego 27 – uroczystość złożenia kwiatów pod tablicą śp. Tadeusza Kościuszki
- 12 grudnia 2014 r. godz. 13.00** DOZAMEL, ul. Fabryczna 10 – złożenie wiązanek kwiatów pod tablicami śp. Piotra Bednarza i „Solidarność”
- 12 grudnia 2014 r. godz. 18.00** Aula Politechniki Wrocławskiej, Wybrzeże Wyspiańskiego 27, koncert Edyty Geppert
- 12 grudnia 2014 r. godz. 19.00** Centrum Edukacji Historycznej KONSPIRA, pl. Solny 11 (w przejściu między pl. Solnym a ul. K. Wielkiego) spotkanie z Antonim Wójtowiczem podziemnym wydawcą bibuły i publikacji
- 13 grudnia 2014 r. godz. 16.30** Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego, ul. Katedralna 1, wspólne śpiewanie pieśni i piosenek solidarnościowych
- 13 grudnia 2014 r. godz. 18.30** Archikatedra św. Jana Chrzciciela – uroczysta msza św. za Ojczyznę i ofiary stanu wojennego koncelebrowana pod przewodnictwem JE Józefa Kupnego Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego



Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” i Międzyregionalna
Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zapraszają na:

XVII KONKURS PLASTYCZNY

MÓJ DOM, MOJE MIASTO, MOJA OJCZYZNA

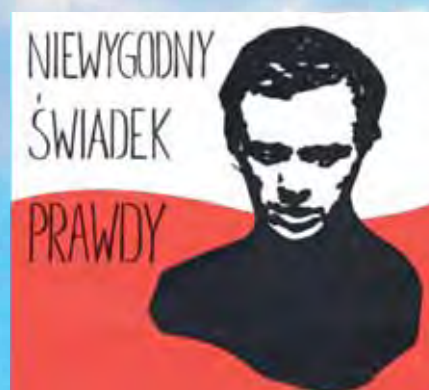
z okazji 96. rocznicy odzyskania niepodległości

Hasło przewodnie konkursu

PATRONI NASZYCH PLACÓWEK OŚWIATOWYCH

Regulamin konkursu na stronie: www.solidarnosc.wroc.pl

FINAŁ KONKURSU 11 GRUDNIA 2014



Patronat honorowy:
Prezydent Miasta Wrocławia Rafał Dutkiewicz

Patronat medialny:
„Dolnośląska Solidarność”

Organizatorzy:
Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” – Kazimierz Kimso
Przewodnicząca MSOiw – Danuta Utrata
Pełnomocnik Konkursu – Janusz Wolniak

Kto do zwolnienia

Kryteria doboru do zwolnienia jako element oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę.

W sytuacjach, w których dochodzi do wypowiedzania umów o pracę z przyczyn niedotyczących pracowników, gdzie jako podstawę służą przepisy ustawy z 13.03.2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, zdarza się niejednokrotnie, iż pracodawca dokonuje wyboru, którzy pracownicy spośród większej grupy (części zakładu, oddziału, hali itd.) podlegać będą zwolnieniom. Czynnikiem służącym za podstawę doboru pracowników do zwolnienia powinny być obiektywne i sprawiedliwe kryteria.

Kwestią, która nie wzbudza większych wątpliwości jak chodzi o wiedzę zwalnianych pracowników na temat tego jakie kryteria przesądziły o ich doborze do zwolnienia, jest sytuacja pracowników zwalnianych w ramach przepisów ustawy zwolnieniach grupowych. W takim bowiem przypadku pracodawca ma obowiązek wskazania w porozumieniu zawierającym z organizacjami związkowymi bądź w regulaminie wydawanym w ramach procedury zwolnień grupowych przyjętych kryteriów doboru do zwolnienia. Praktyka dowodzi, iż pracodawcy na ogół wywiązują się z tego obowiązku, uzgadniając przyjęte kryteria doboru do zwolnienia z zakładowymi organizacjami związkowymi. Z racji powyższego, w sytuacji procedury zwolnień grupowych pracownicy nie mogą stawiać zarzutu, iż nie jest im wiadome, jakie kryteria przesądziły o doborze do zwolnienia.

Nieco inaczej przedstawia się kwestia dostępności przyjętych przez pracodawcę kryteriów w sytuacji tzw. zwolnień indywidualnych opartych na art. 10 ust. 1 ustawy o zwolnieniach grupowych. We wskazanym przepisie zostały wyraźnie wymienione te przepisy ustawy, które znajdują zastosowanie w przypadku dokonywania zwolnień indywidualnych. Nie ma wśród nich przepisów dotyczących obowiązku wskazywania kryteriów doboru do zwolnienia.

Zasadnym okazuje się wobec tego pytanie czy w przypadku tzw. zwolnień indywidualnych podyktowanych przyczynami niedotyczącymi pracowników, kryteria doboru do zwolnienia powinny być zawarte w treści oświadczenia pracodawcy

o wypowiedzeniu umowy o pracę. Jednoznaczne udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytanie napotykać będzie trudności albowiem brak jest przepisów, które kwestię tę regulowałyby wprost.

Według jednego z poglądów, pracodawca ma obowiązek wskazania w treści wypowiedzenia umowy o pracę jakie kryteria doboru pracowników do zwolnienia zostały przez niego przyjęte. Obowiązek ten wynikać ma z treści art. 30 § 4 k.p. nakładającego na pracodawcę obowiązek wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę z pracownikiem. Omawiany pogląd oparty jest założeniu, że kryteria doboru do zwolnienia stanowią w istocie element przyczyny wypowiedzenia. Założenie takie przyjęte zostało przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.01.2013 r. (sygn. akt I PK 172/12), w którym to wskazano, iż w przypadku dokonywania redukcji etatów, tj. gdy występuje konieczność doboru pracowników do zwolnienia, kryteria doboru są najistotniejszą częścią przyczyny

wypowiedzenia umowy o pracę. Zdaniem SN w takim przypadku przyczyną wypowiedzenia są nie tylko zmiany organizacyjne czy redukcja etatów, ale również określona tymi kryteriami sytuacja danego pracownika.

Rozstrzygnięcie to nawiązuje do stanowiska SN w wyroku z dnia 16.12.2008 r. (sygn. akt I PK 86/08), w którym wskazano, że pracodawca, który przy dokonywaniu redukcji zatrudnienia z przyczyn organizacyjnych stosuje określone zasady (kryteria) doboru pracowników do zwolnienia z pracy, powinien w odniesieniu do wskazanej przyczyny wypowiedzenia nawiązać do zastosowanego kryterium doboru pracownika do zwolnienia z pracy, a także wskazać, że ten wybór jest wywołany i usprawiedliwiony danymi pracownikowi jego niższymi kwalifikacjami zawodowymi w porównaniu do wszystkich pracowników, których dotyczyły przyczyny zmuszające pracodawcę do ograniczenia wielkości zatrudnienia.

Należy jednak mieć na względzie, że Sąd Najwyższy eksponując obowiązek pracodawcy wskazania

przyczyny wyboru pracownika do zwolnienia z pracy w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę, zwraca jednak uwagę, że nie jest to obowiązek bezwzględny. Pracodawca nie ma takiego obowiązku w przypadku gdy przyczyna ta jest oczywista lub znana pracownikowi (pogląd SN w wyroku z dnia 10.09.2013 r., I PK 61/13).

Jeżeli przyjąć za przytoczonymi poglądami, iż pracodawca ma obowiązek wskazywania kryteriów doboru do zwolnienia w treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę, zagadnieniem na inną okazję staje się kwestia czy w takim przypadku wskazanie „mieszanej” przyczyny wypowiedzenia (częściowo dotyczącej pracodawcy, częściowo pracownika) uprawniać będzie pracownika do odpłaty w przypadku zwolnień indywidualnych dokonywanych na podstawie ustawy o zwolnieniach grupowych. Należy bowiem pamiętać, że stosownie do przepisów tejże ustawy odpłata przysługuje w przypadku gdy przyczyna wypowiedzenia nie dotyczyła pracownika.

Praktyka sądowa pozwala przekonać się, iż pracodawcy niejednokrotnie, świadomie bądź też nie, nie wskazują jakie przyczyny były podstawą wytypowania



FOT. PAWEŁ CHABINSKI

konkretnego pracownika do zwolnienia. Najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego daje w takich przypadkach nadzieje na zakwestionowanie wypowiedzeń, w których kryteria doboru do zwolnienia nie zostały wskazane. Trzeba jednak mieć również na względzie, iż zapatrywania Sądu Najwyższego (prezentowane przecież na kanwie indywidualnych, konkretnych spraw) nie w każdym wypadku podzielane być muszą przez sądy niższych instancji w stanach faktycznych, które różnić się mogą istotnie od tych, które były podstawą wyrokowania przez Sąd Najwyższy.

ŁUKASZ ZAPALA

Tytuł pochodzi od redakcji.

Bezpłatne szkolenia komputerowe

KAPITAŁ LUDZKI **ZAPROGRAMUJ SWÓJ SUKCES** **UNIA EUROPEJSKA**

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Szkolenia w ramach projektu są bezpłatne. Program szkolenia składa się z 4, wybranych spośród 7 modułów:

1. Podstawy technik informatycznych i komunikacyjnych
2. Użytkowanie komputera
3. Przetwarzanie tekstów
4. Arkusze kalkulacyjne
5. Bazy danych
6. Grafika menedżerska i prezentacyjna
7. Przeglądanie stron internetowych i komunikacja

Uczestnicy projektu to **180 osób** fizycznych w wieku **18-64 lata** z wykształceniem **maksymalnie średnim (w tym 108 kobiet i 72 mężczyzn)**, które uczą się, pracują i/lub zamieszkują na obszarze woj. dolnośląskiego i które z własnej inicjatywy chcą podnieść swoje umiejętności i kwalifikacje z zakresu obsługi komputera.

Biuro Projektu:
pl. Solidarności 1/3/5 (I piętro), pokój 124
53-661 WROCŁAW
telefon 71 7810150, kom 603 85 13 93, 603 85 14 23
www.brost.pl/projekty_unijne
e-mail: brost.wroclaw@gmail.com

BROSt

Całowiek - najlepsza inwestycja

ZAPROGRAMUJ SWÓJ SUKCES!

Cele projektu
Podniesienie do 30.06.2015 umiejętności i kompetencji informatycznych niezbędnych w warunkach pracy biurowej z zakresu 4 spośród 7 modułów ECDL przez 180 osób pracujących, uczących się i/lub mieszkających w woj. dolnośląskim i posiadających maksymalnie wykształcenie średnie i będących w wieku 18-64 lata. Po zakończeniu szkolenia, każdy z uczestników otrzymuje zaświadczenie, potwierdzające udział w projekcie.

Rekrutacja:
Prowadzona rekrutacja będzie w ciągu w okresie IV-X.2014 i I-IV.2015 odrębnie do:

- grupa osób początkujących wymagających nauki od podstaw (typ A - 100 godz.),
- grupa osób mających już opanowane podstawy obsługi komputera (typ B - 80 godz.),
- grupa osób znających podstawy obsługi pakietu Office (typ C - 60 godz.)

Szkolenia
Szkolenia ECDL START, realizowane w ramach projektu "Zaprogramuj swój sukces" są bezpłatne. Termin realizacji szkoleń czerwiec 2014-czerwiec 2015. Moduły szkolenia kończą się egzaminami ECDL uprawniającymi do uzyskania certyfikatu ECDL START.

Ulotka dystrybuowana bezpłatnie

CZŁOWIEK NAJLEPSZA INWESTYCJA

PODSTAWOWE WSKAŹNIKI EKONOMICZNO-FINANSOWE

według stanu z dnia 17.11.2014 r.

MINIMALNE WYNAGRODZENIE		
♦ od 01.01. do 31.12.2015 r. (wzrost o 4,2% w stosunku do 2014 r.)	1.750,00 zł i 1.400,00 zł	(80%)
♦ od 01.01. do 31.12.2014 r. (wzrost o 5,0% w stosunku do 2013 r.)	1.680,00 zł i 1.344,00 zł	(80%)
Uwaga! Minimalne wynagrodzenie przy stażu pracownika do 1 roku może być obniżone do 80%.		

NAJNIŻSZE WYNAGRODZENIE	
♦ od 01.01.2001 r. (bezterminowo)	760,00 zł

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE (W KWARTALE)	
♦ w II kw. 2014 r. – 3.739,97 zł	♦ w III kw. 2014 r. – 3.781,14 zł

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE W GOSPODARCE NARODOWEJ (ZA ROK)	
♦ 2013 r. (wzrost o 3,6% w stosunku do 2012 r.) – 3.650,06 zł	♦ 2014 r. (plan w ustawie budżetowej) – 3.746 zł

PRZECIĘTNE MIES. WYNAGR. W SEKTORZE PRZEDSIĘB. Z ZYSKIEM (BEZ ZYSKU) W KWARTALE	
♦ w II kw. 2014 r. – 3.943,91 zł (3.941,49 zł)	♦ w III kw. 2014 r. – 3.939,22 zł (3.936,57 zł)

KWOTA BAZOWA (od 01.03.2014 r. do 28.02.2015 r.)	
♦ 3.191,93zł (wzrost do poprzedniej o 3,6%)	♦ 24% kwoty bazowej to 766,06 zł

WSKAŹNIK WAŁORYZACJI EMERYTUR I RENT ORAZ ZASIŁKÓW I ŚWIADCZEŃ PRZEDEMERYTALNYCH	
♦ od 01.03.2014 (dla świadczeń przyznanych do 28.02.2014 r.)	wzrost o 1,6%

LIMITY DOPUSZCZALNYCH MIESIĘCZNYCH PRZYCHODÓW DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW (70% i 130% PRZECIĘTNEGO MIESIĘCZNEGO WYNAGRODZENIA)		
♦ Za cały rok 2014	31.822,80 zł (70%)	59.099,00 zł (130%)
♦ Miesięcznie w roku 2014		
– od 01.01.2014 do 28.02. 2014 r.	2.556,20 zł (70%)	4.747,30 zł (130%)
– od 01.03.2014 do 31.05. 2014 r.	2.676,40 zł (70%)	4.970,40 zł (130%)
– od 01.06.2014 r. do 31.08.2014 r.	2.726,80 zł (70%)	5.063,90 zł (130%)
– od 01.09.2014 r. do 30.11.2014 r.	2.618,00 zł (70%)	4.862,00 zł (130%)
– od 01.12.2014 r. do 28.02.2015 r.	2.646,80 zł (70%)	4.915,50 zł (130%)

UWAGA! Przychody emeryta (do osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego) i rencisty (bez względu na wiek) przekraczające podane wyżej wielkości powodują odpowiednio zmniejszenie (przekroczenie 70%) bądź zawieszenie emerytury, renty (przekroczenie 130%).

KWOTY MAKSYMALNEGO ZMNIEJSZENIA EMERYTURY I RENTY PRZY OSIĄGANIU PRZYCHODU POWYŻEJ 70% DO 130% PRZECIĘT. WYNAGR. (od 1.03.2014 r. do 28.02.2015 r.)	
♦ dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy	557,91 zł
♦ dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy	418,46 zł
♦ dla renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba	474,25 zł

ŚWIADCZENIA RODZINNE	
♦ Zasiłki rodzinne w zależności od wieku dziecka miesięcznie na dziecko (od 01.11.2012 r.):	
– do ukończenia 5 lat – 77,00 zł	– powyżej 5 do 18 lat – 106,00 zł
– powyżej 18 do 24 lat – 115,00 zł	
♦ Dodatki do zasiłku rodzinnego (od 01.11.2009 r.) z tytułu:	
– urodzenia dziecka (jednorazowo, w zależności od dochodu)	1.000,00 zł
– wychowanie dziecka w rodzinie wielodzietnej (na trzecie i każde następne dziecko uprawnione do dodatku rodzinnego)	80,00 zł
– opieki nad dzieckiem w czasie korzystania z urlopu wychowawczego (miesięcznie)	400,00 zł
– samotnego wychowywania dziecka (miesięcznie na dziecko nie więcej niż 340 zł na wszystkie):	
♦ pełnosprawnego	170,00 zł
♦ niepełnosprawnego (miesięcznie na dziecko nie więcej niż 500 zł na wszystkie)	250,00 zł
– kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego (miesięcznie na dziecko):	
♦ w wieku do ukończenia 5. roku życia	60,00 zł
♦ w wieku powyżej 5. roku życia do ukończenia 24. roku życia	80,00 zł
– rozpoczęcia roku szkolnego (raz w roku na dziecko – we wrześniu)	100,00 zł
– nauki dziecka w szkole ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej poza miejscem zamieszkania (miesięcznie na dziecko przez 10 miesięcy – od września do czerwca następnego roku):	
♦ jeżeli mieszka i uczy się poza szkołą (np. stancją)	90,00 zł
♦ jeżeli dojeżdża do miejscowości, w której znajduje się szkoła	50,00 zł
♦ Świadczenie pielęgnacyjne – miesięcznie (od 01.05. do 31.12.2014 r.)	800,00 zł
♦ Zasiłek pielęgnacyjny – miesięcznie – w zależności od dochodu (od 01.11.2009 r.)	153,00 zł
♦ Jednorazowa zapomoga z tyt. urodzenia dziecka – tzw. „becikowe” (od 01.01.2013 r.	
– w zależności od dochodu, tj. jeśli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza 1.922 zł)	1.000,00 zł

Uwaga! w okresie od 01.11.2014 r. do 31.10.2015 r. dochód (netto) z 2013 r. (w przeliczeniu na osobę w rodzinie), uprawniający do zasiłku rodzinnego i dodatków do tego zasiłku, nie może przekroczyć kwoty 574,00 zł, a w rodzinie wychowującej dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności kwoty 664,00 zł.

INNE ZASIŁKI			
♦ Zasiłek pogrzebowy (od 01.03.2011 r.)			
♦ Zasiłek dla bezrobotnych (przyznawane od 01.06. 2014 r. do 31.05.2015 r.):			
♦ przez pierwsze trzy miesiące:			
– podstawowy (100%) 831,10 zł	– obniżony (80%) 664,90 zł	– podwyższony (120%) 997,30 zł	
♦ w kolejnych miesiącach:			
– podstawowy (100%) 652,60 zł	– obniżony (80%) 522,10 zł	– podwyższony (120%) 783,10 zł	
♦ Świadczenie przedemerytalne (przyznawane od 1.03.2014 r. do 28.02.2015 r.)			991,39 zł
♦ Świadczenie i zasiłki przedemerytalne (przyznane przed 1.03.2014 r.) zwiększane są (od 01.03.2014 r.) o			1,6%

NAJNIŻSZE EMERYTURY I RENTY (od 01.03.2014 r. do 28.02.2015 r.)	
---	--

♦ Emerytura, renta za całkowitą niezdolność do pracy (dawna I i II gr.) oraz rodzinna	844,45 zł
♦ Renta za częściową niezdolność do pracy (dawna III grupa)	648,13 zł
♦ Wypadkowa renta za całkowitą niezdolność i wypadkowa renta rodzinna	1013,34 zł
♦ Wypadkowa renta za częściową niezdolność do pracy	777,76 zł
♦ Renta socjalna	709,34 zł
<u>Uwaga:</u> W przypadku osiągnięcia dodatkowych miesięcznych przychodów od 01.12.2014 do 28.02.2015 r. przekraczających 2.646,80 zł (70% przec. mies. wynagrodzenia z III kw. 2014 r.) renta socjalna ulega zawieszeniu w takim miesiącu.	

ODPISY NA ZAKŁADOWY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH NA 2014 ROK	
--	--

♦ Obowiązkowe:	
– podstawowy na jeden etat (37,5% od kwoty 2.917,14 zł, tj. przec. w gosp. narod. w II półr. 2010 r.)	1.093,93 zł
– zwiększony na jeden etat zatrudnionego w szczególnie uciążliwych warunkach pracy (50% od kwoty jak wyżej)	1.458,57 zł
– na jednego pracownika młodocianego (w I, II, i III roku nauki – 5%, 6%, 7% od kwoty jak wyżej):	145,86 zł; 175,03 zł; 204,20 zł

– na nauczyciela (1 etat) objętego Kartą Nauczyciela (110% od kwoty 2.618,10 zł)	2.879,91 zł
– na jednego emeryta (rencistę) byłego pracownika uczelni publ. (10% rocznej najniższej emerytury za 2012 r.)	990,99 zł
♦ Uznaniowe:	
– na emeryta i rencistę objętego opieką socjalną (6,25% od kwoty 2.917,14 zł)	182,32 zł
– zwiększony na niepełnosprawnego (6,25% od kwoty jw.) o kwotę 182,32 zł (łącznie z podstawowym)	1.276,25 zł

STAWKI DIET I RYCZAŁTÓW ZA PODRÓŻE SŁUŻBOWE (od 01.03.2013)	
♦ Dieta	30,00 zł
♦ Ryczałt na dojazdy (20% diety)	6,00 zł
♦ Ryczałt za nocleg (150% diety)	45,00 zł
Uwaga: Dieta jest zmniejszana o koszt zapewnionego bezpłatnego częściowego wyżywienia, przyjmując, że śniadanie i kolacja stanowią po 25% diety, tj. po 7,50 zł, a obiad 50% diety, tj. 15 zł. Przy zapewnieniu wszystkich trzech posiłków dieta nie przysługuje.	

STAWKI ZA 1 KM PRZEBIEGU POJAZDU (od 14.11.2007 r.)	
♦ Sam. osob. o poj. do 900 cm³ 0,5214 zł/1 km	♦ Sam. osob. o poj. powyżej 900 cm³ 0,8358 zł/1 km

ODSETKI ZA ZWŁOKĘ W PŁATNOŚCIACH	
♦ Ustawowe z tytułu świadczeń cywilnoprawnych (rocznie – przy liczbie dni w roku 365):	
(od 25.09.2003 r.) 12,25% (od 10.01.2005 r.) 13,50% (od 15.10.2005 r.) 11,50% (od 15.12.2008 r.)	13,00%
♦ Z tyt. zobowiązań podatkowych oraz składek na ubezpieczenia społeczne (rocznie):	
(od 06.12.2012 r.) 13,50% (od 10.01.2013 r.) 13,00% (od 07.02.2013 r.) 12,50% (od 07.03.2013 r.) 11,50%	
(od 09.05.2013 r.) 11,00% (od 06.06.2013 r.) 10,50% (od 04.07.2013 r.) 10,00% (od 09.10.2014 r.)	8,00%

KWOTA ROCZNEGO OGRANICZENIA PODSTAWY WYMIARU SKŁADEK W ROKU 2014	
♦ kwota, powyżej której nie pobiera się składek na ubezp. em. i rent.	112.380 zł

SKŁADKI NA UBEZPIECZENIA W ROKU 2014	
♦ Społeczne	
– fundusz emerytalny (pracownik – 9,76%; pracodawca – 9,76%)	19,52%
– fundusz rentowy (pracownik – 1,5%; pracodawca – 6,5%)	8,00%
– fundusz chorobowy (tylko pracownik)	2,45%
– f. wypadkowy (tylko pracodawca):	od 0,67% do 3,86%
Razem ubezpieczenia społeczne:	pracownik: 13,71% pracodawca: od 16,93% do 20,12%
♦ Fundusz pracy (tylko pracodawca)	2,45%
♦ GFŚP (tylko pracodawca)	0,10%
♦ Fundusz Emerytur Pomostowych (tylko pracodawca)	1,50%
♦ Zdrowotne (tylko pracownik – obciążenie pracownika 1,25%, bo 7,75% odliczane jest od podatku)	9,00%

DEKLAROWANE SKŁADKI MIESIĘCZNE DLA PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ (przy zatrudnieniu do 9 osób)	
---	--

♦ Minimalna podstawa wymiaru składek na ubezp. społeczne i Fundusz Pracy:	
– od 01.01. do 31.12.2014 r. (60% planow. przecięt. mies. wynagr. w gosp. narod. na 2014 r.)	2.247,60 zł
♦ Minimalna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne	
– od 01.01. do 31.12.2014 r. (75% przecięt. mies. wynagr. w sektorze przeds. z zyskiem z IV kw. 2013 r.)	3.004,48 zł
♦ Minimalna składka na ubezpieczenie społeczne	
– od 01.01. do 31.12.2014 r. (bez chorobowego – 29,45% podstawy wymiaru)	661,92 zł (z chor. 31,90%)
w tym:	
– f. emerytalny (19,52% podstawy wymiaru)	438,73 zł
– f. rentowy (8% podstawy wymiaru)	179,81 zł
– f. wypadkowy (1,93% podstawy wymiaru)	43,38 zł
– f. chorobowy (2,45% podstawy wymiaru)	55,07 zł
♦ Minimalna składka na ubezpieczenie zdrowotne	
– od 01.01. do 31.12.2014 r. (9,0% podstawy wymiaru)	270,40 zł
w tym odliczana od podatku (7,75%)	232,85 zł
♦ Minimalna składka na Fundusz Pracy (2,45% podstawy wymiaru)	55,07 zł

SKALA PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH W ROKU 2014 i 2015	
---	--

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	85 528	18% podstawy minus 556 zł 02 gr
85 528		14.839 zł 02 gr + 32% nadwyżki ponad 85.528 zł

KWOTA ZMNIEJSZAJĄCA ZALICZKĘ NA PODATEK DOCHODOWY W ROKU 2014 i 2015			
♦ rocznie	556,02 zł	♦ miesięcznie (1/12 kwoty rocznej)	46,33 zł

ZRYCZAŁTOWANE KOSZTY ZE STOSUNKU PRACY W ROKU 2014			
♦ Podstawowe u jednego pracodawcy (siedziba zakładu i miej. zam. w tej samej miejscowości):			
miesięcznie	111,25 zł	rocznie	1.335,00 zł
♦ Podstawowe dla wieloetatowców (siedziba zakładu i miejsce zam. w tej samej miejscowości):			
miesięcznie (u każdego pracodawcy)	111,25 zł	rocznie (nie więcej niż)	2.002,05 zł
♦ Zwiększone o 25% u jednego pracodawcy (siedziba zakładu w innej miejscowości niż zam.):			
miesięcznie	139,06 zł	rocznie	1.668,72 zł
♦ Zwiększone o 25% u wieloetatowców (siedziba zakładu w innej miejsc. niż zamieszkanie):			
miesięcznie (u każdego pracodawcy)	139,06 zł	rocznie (nie więcej niż)	2.502,56 zł

ULGA PRORODZINNA W ROKU 2014 i 2015	
-------------------------------------	--

♦ Rocznie za każde wychowywane dziecko (wg przyjętej przez Senat zmiany, ale przed podpisem Prezydenta i publikacją w Dzienniku Ustaw):	
– za pierwsze – 1.112,04 zł	– za drugie – 1.112,04 zł (2.224,09 zł za dwoje)
– za trzecie – 1.668,12 zł (4.224,12 zł za troje)	– za czwarte i każde następne – 2.224,08 zł (6.924,12 zł za czworo)

LIMITY DOPUSZCZALNYCH PRZYCHODÓW (OD 01.03.2014 R. DO 28.02.2015 R.) DLA POBIERAJĄCYCH ŚWIADCZENIA PRZEDEMERYTALNE	
--	--

♦ Miesięczna dopuszczalna kwota przychodu (25% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r.)	912,60 zł
♦ Miesięczna graniczna kwota przychodu (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r.)	2.555,10 zł
♦ Roczna dopuszczalna kwota przychodu (25% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r. x 12)	10.951,20 zł
♦ Roczna graniczna kwota przychodu (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r. x 12)	30.661,20 zł

Uwaga! W przypadku przekroczenia dopuszczalnej kwoty przychodu (osiągnięty przychód bez doliczania wysokości pobieranego świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego) – miesięcznej 912,60 zł lub rocznej 10.951,20 zł, a nieprzekroczenia granicznej kwoty przychodu (tj. osiągnięty przychód bez doliczania wysokości pobieranego świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego) miesięcznej – 2.555,10 zł lub rocznej 30.661,20 zł, świadczenie podlega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia. W przypadku gdy w wyniku zmniejszenia kwota świadczenia byłaby niższa niż 495,69 zł, świadczenie wynosi 495,69 zł. W przypadku przekroczenia kwoty granicznej świadczenie podlega zawieszeniu. Gdy dopuszczalna kwota przychodu nie jest przekroczona, świadczenie przysługuje w pełnej wysokości.

Opracował: JERZY PŁAZA

Obchody Święta Niepodległości



FOT. JANUSZ WOLNIAK



FOT. JANUSZ WOLNIAK



FOT. JANUSZ WOLNIAK



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Mszą św. w intencji Ojczyzny pod przewodnictwem metropolity wrocławskiego, arcybiskupa Józefa Kupnego, rozpoczęły się obchody Święta Niepodległości we Wrocławiu. W homilii arcybiskup przypomniał, że być chrześcijaninem, to znaczy służyć bez oglądania się na pochwały i na nagrodę, wskazał także na rolę Kościoła w służbie Ojczyzny, a na koniec podziękował tym wszystkim, którzy walczyli o wolną Ojczyznę.

Po Mszy św. odbył się uroczysty Apel Niepodległościowy oraz Radosna Parada Niepodległości, w której licznie brała udział młodzież szkolna.

JW

Wśród przedszkoli uhonorowano nagrodą specjalną ♦ Przedszkole nr 71 „Chatka Małego Skrzatka” ul. Kiełczowska, Wrocław.

Aż trzy wrocławskie szkoły podstawowe zajęły ex aequo pierwsze miejsce w swojej kategorii:

♦ Zespół Szkół Nr 11 (Szkoła Podstawowa Nr 43, I Gimnazjum Nr 50 z Oddziałami Integracyjnymi)

♦ Szkoła Podstawowa Nr 9 im. Wincentego Pola

♦ Szkoła Podstawowa Nr 93 im. Tradycji Orła Białego

Podoba sytuacja miała miejsce wśród gimnazjów, gdzie zwycięzcami okazali się:

♦ Gimnazjum Nr 1 im. Hugona Dionizego Steinhausa

♦ ZS nr 7 (Gimnazjum Nr 5 i SP NR 97)

♦ Gimnazjum Nr 16 im. Andrzeja Waligórskiego

♦ Gimnazjum Nr 28 im. Kawalerów Orderu Orła Białego

Wśród szkół ponadgimnazjalnych laureatem konkursu zostało ♦ XIV Liceum Ogólnokształcące im. Polonii Belgijskiej



Procesja różańcowa w Święto Niepodległości

Wierni parafii św. Klemensa Dworzaka, chcąc wyrazić Panu Bogu wdzięczność za wolną i niepodległą Ojczyznę po Mszy św. o godz. 12.00w kilkudziesięcioposobowej procesji, za krzyżem i sztandarem Związku Piłsudczyków, z różańcem w rękę i modlitwą na ustach, udali się na Cmentarz Wojenny Żołnierzy Polskich na Wzgórzu Grabiszyńskim. Apel poległych w walkach o wolną Polskę i zapalenie symbolicznych zniczy pod krzyżem przy pomniku zakończyło uroczystość.

Tekst i zdjęcie - Bogdan Szyszko

Zagrał Perfect!

Ostatnim akordem Święta Niepodległości 11 Listopada we Wrocławiu był koncert w ramach Festiwalu wRock for Freedom gwiazd wieczoru, zespołów IRA i Perfect. Temu przedsięwzię-



Dariusz Kozakiewicz i Grzegorz Markowski z zespołu Perfect

ciu patronowały dolnośląska „Solidarność” oraz Ośrodek Pamięć i Przyszłość. Koncert prowadził Jarek Krauze.

Występy dinozaurów polskiego rocka odbyły się w Hali Stulecia i zgromadziły ogromną publiczność entuzjastycznie przyjmującą występujące grupy.

Legenda polskiego rocka – zespół Perfect nie zawiódł, nie zabrakło takich przebojów, jak: „Autobiografia”, „Nie płacz Ewka”, „Chcemy być sobą”, „Niewiele ci mogę dać”, „Ale wkoło jest wesoło” oraz nowszych, jak „Raz po raz (straszą nas)” albo „Czy to ja”.

Muzyka, jaką prezentuje Perfect jest ponadczasowa. Świetnie



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Zespół IRA przypomniał swoje największe przeboje sprzed dwudziestu lat

bawili się ci, którzy doskonale znali stare teksty, jak i przedstawiciele młodego pokolenia. Zobaczyliśmy to, co stanowi o sile i ekspresji muzyków – wspaniały wokół Grzegorza Markowskiego i wspaniałe, charakterystycznie brzmiące muzyków Perfect. Równie pięknie brzmiały stare tek-

sty Bogdana Olewiczka oraz nowe autorstwa Jacka Cygana.

Grupa występuje już na polskiej estradzie 37 lat. We Wrocławiu była wielokrotnie, a cztery lata temu uświetniała 30-lecie naszego Związku podczas koncertu w zajezdni na ulicy Grabiszyńskiej.

JW

18 urodziny Wszechnicy SIP

Osiemnaście lat temu w Regionie Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” rozpoczął działalność Klub Społecznej Inspekcji Pracy.

Po pięciu latach Klub SIP przekształcony później we Wszechnicę, skupiał coraz większą liczbę członków, społecznych inspektorów pracy różnych branż.

Podstawą działania Wszechnicy jest doskonalenie edukacyjne i organizacyjne, szkolenie i rozwój społecznych inspektorów pracy.

Regularne zajęcia dokształcające prowadzone są na organizowanych seminariach i warsztatach

zadania w swoich miejscach pracy, w różnych częściach Dolnego Śląska.

Historia osiemnastoletniej działalności przyniosła wiele znaczących wydarzeń. Gościliśmy wykładowców reprezentujących świat nauki, ministerstwa, inspektorów pracy Państwowej Inspekcji Pracy, specjalistów ochrony pracy z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, Instytutu Medycyny Pracy, Uniwersytetów i Akademii.

Odnaczani byliśmy zaszczyt-

Działalność wszechnicy nabrała rozgłosu i popularności poprzez artykuły pojawiające się w poczytnych miesięcznikach ochrony pracy, pismach związkowych i inspekcyjnych. Przedstawiano artykuły o bieżącej działalności oraz o wydarzeniach szczególnych, wyjątkowych. Inne ośrodki regionalne kierując się naszym przykładem tworzyły u siebie podobną działalność.

W wielu branżach i grupach zawodowych następuje reaktywacja społecznego nadzoru nad warunkami pracy.

Obserwowane zwiększone zainteresowanie działalnością sip potwierdza, że rzeczywistość gospodarcza w warunkach rynkowych wymusza głębokie przedstawicielstwo załogi w obrocie interesów pracowniczych. Bezpieczeństwo i świadomość zagrożeń w pracy to wartości ponadczasowe a obecność przedstawicieli załogi jest niezbędna dla zachowania prawidłowych relacji prawnych. Wyraz aprobaty dla prewencji i poprawy stanu warunków pracy w szerokim zakresie daje państwowy nadzór: Państwowej Inspekcji Pracy, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Urzędu Dozoru Technicznego.

tematycznych, które umożliwiają szerokiej społeczności inspektorów zdobywanie wiedzy z zakresu dynamicznie nowelizowanego prawa pracy. Przynależność do Wszechnicy umożliwia słuchaczom dostęp do materiałów szkoleniowych i instruktażowych. Pozwala na wymianę doświadczeń z inspektorami sektorów branżowych. Dzięki temu mogą oni skuteczniej realizować

nym honorowym wyróżnieniem za zasługi dla ochrony pracy przez, co należy szczególnie podkreślić, kolejnych Głównych Inspektorów Pracy: Tadeusza Zajęca, Annę Hintz, Bożenę Borys-Szopę, Annę Tomczyk, Iwonę Hickiewicz.

Byliśmy zapraszani na prestiżowe konferencje i seminaria w zakresie bezpieczeństwa i ergonomii pracy.

Dla podkreślenia wagi szczególnych osiągnięć w dziedzinie nadzoru, kontroli, prewencji i popularyzacji ochrony zdrowia w pracy, PIP od lat przyznaje zaszczytne wyróżnienia i nagrody. Wszechnica w swojej pracy na rzecz krzewienia wiedzy i popularyzacji bezpiecznej pracy

nieni, mają bieżący kontakt, tworząc grupę, wiedzą gdzie szukać wsparcia i wyjaśnień w razie oceny trudnych i niebezpiecznych stano-



LAUREATKA NAGRODY IM. HALINY KRAHELSKIEJ



Podczas spotkań Wszechnicy prezentowane były najnowsze trendy ze świata BHP

dwukrotnie otrzymała nagrodę im. Haliny Krahelskiej.

Prestiż nagrody, zainteresowanie prasy fachowej wszechnicą, działalnością społecznych inspektorów pracy z Dolnego Śląska daje nam ogromną satysfakcję. Udało się nam stworzyć grupę ludzi którzy w dziesiątkach zakładów i firm na co dzień zajmują się, oprócz wykonywania swojej pracy zawodowej, bezpieczeństwem pracy innych.

Rozproszeni społeczni inspektorzy dzięki przynależności do Wszechnicy nie czują się osamot-

wisk i miejsc pracy. Uczestnictwo to podnosi ich wartość moralną i czyni i aktywnymi w sprawowaniu tej funkcji.

18-to lecie Wszechnicy jako zaliczony celująco egzamin dojrzałości, otwiera nowy rozdział w działalności edukacyjnej i szkoleniowej. Będzie to dalsze doskonalenie jej rozwoju przy szerokim współudziale specjalistów szkoleniowych Regionu i wsparciu merytorycznym Okręgowej Inspekcji Pracy.

ELŻBIETA SALAMON

DELEGAT WFIA NA WZD

„S” UNIwersytetu Wrocławskiego



Zdjęcie grupowe na zakończenie roku szkoleniowego 2009



Wyjazdowe seminarium Wszechnicy SIP

Dziwna wojna

O becna Ministra Edukacji najwyraźniej postanowiła wydać wojnę wydawnictwom publikującym podręczniki szkolne. Oficjalny cel był godny poparcia: obniżyć ceny podręczników, a zatem koszty kształcenia młodego pokolenia. Nie będę przypominał pasjonującej historii: zdążą czy nie z nowym jedynie słusznym elementarzem. Teraz mamy już nowy etap, na razie cichy, który jednak ujawni się 1 września roku następnego. Otóż trwa właśnie gorączkowa praca wydawnictw usiłujących dostosować wszystkie istniejące podręczniki do gorączkowo szybko przyjętych nowych przepisów. Nakazują one wyeliminować z tychże podręczników wszystko, co może utrudnić ich odkup czyli skrócić okres użytkowania. Nie może być w nich żadnych poleceń, żeby cokolwiek wpisywać do książki. To jeszcze jest całkiem zrozumiałe. Trudniej pojąć nakaz zacierzenia wszystkich miejsc na przykład w tabelkach, w których uczeń mógłby chcieć coś wpisać mimo że nie ma takiego polecenia. Poprawione tabele wyglądają strasznie. Czarne plamy tu i wszędzie, co to będzie, co to będzie? Jakby powróciła cenzura. Ta troska o to, by uczniowie nie próbowali nigdzie w książkach bazgrolić, jest zadziwiająca. Wszak to uczniowi (czy jego rodzicom) powinno zależeć na tym, by podręcznik po roku użytkowania można było sprzedać. Jeśli państwu zależy na tym bardziej, to mamy państwo nadopiekuńcze.

To – niestety – jeszcze nie wszystko. Nie wolno już do podręczników załączać płytek z dodatkowymi materiałami. Bo uczeń pewnie ją zgubi lub zabierze i nie będzie mógł podręcznika sprzedać! No tak, ale to uczniowi powinno zależeć na sprzedaży bardziej niż państwu polskiemu! Zakaz dołączania płytek jest dla mnie nie tylko śmieszny. Jest niepokojący. Różne programy i symulacje komputerowe znakomicie



FOT. ARCH.

ułatwiają zrozumienie wielu trudnych zagadnień, zwłaszcza z nauk ścisłych i przyrodniczych. Brak tych materiałów może pogorszyć efekty kształcenia, którymi, jak dotąd, Rząd tak się chwali, zresztą słusznie. Badania w krajach OECD pod nazwą PISA wykazują systematyczny i wielki postęp wyników uzyskiwanych przez polskich nastolatków w tym tysiącleciu. Trzeba teraz chuchać i dmuchać, by tego ogromnego sukcesu polskiej edukacji nie rozmienić na drobne.

Pośpieszne manipulacje przy podręcznikach mogą tylko pogorszyć efekt kształcenia. Oświata nie znosi pośpiechu i zamętu. Jak powietrza potrzebuje stabilności i spokoju. Największe pretensje mam właśnie do Pani Minister za ten pośpiech. Czemu jej pomysły muszą być wprowadzane tak nagle? Nawet, jeśli ktoś ma świetny pomysł (na ogół nam się wydaje, że nasze pomysły są wspaniałe), to trzeba go szeroko przekonsultować. Tego wymaga dobra demokratyczna tradycja. Po konsultacjach pomysł przekuty w konkretne prawo powinien być wdrażany stopniowo i ostrożnie, koniecznie z okresem przejściowym.

Wydaje mi się, że przypominam truizmy. Czemu w polskiej edukacji to wciąż są marzenia, a nie codzienność?

LUDWIK LEHMAN

Inne teksty naszych blogerów czytaj na stronie www.solidarnosc.wroc.pl w zakładce BLOGI.

Oświata będzie protestować!

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wobec braku pozytywnej odpowiedzi ze strony rządu RP na postulat 9% podwyżki w roku 2015 dla pracowników oświaty oraz sfery budżetowej postanowiła zwołać w dniu 9 grudnia 2014 r. przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie nadzwyczajne posie-

dzenie Rady powiększone o przedstawicieli środowiska oświatowego.

Jednocześnie zobowiązała przewodniczących komisji międzyzakładowych, zakładowych oraz kół do wywieszenia w tym dniu na budynkach szkolnych flag NSZZ „Solidarność” jako wyraz poparcia akcji.

JW

Basenowe rekordy

Po raz XXV Memoriał MARKA PETRUSEWICZA zgromadził we Wrocławiu młodzieżowe pływackie talenty z całej Polski oraz liczną publiczność

Zakończone dwudniowe międzynarodowe zawody pływackie składały się z 20 konkurencji. Indywidualnie i zespołowo w podziałach na style, roczniki i płcie pokonywano kolejne kilometry. Na basenie Akademii Wychowania Fizycznego wraz z polską młodzieżą rywalizowali sportowcy z Czech i Szwajcarii. W osobnych biegach rywalizowali sportowcy z niepełnosprawnościami.

Atrakcją drugiego dnia zawodów było historyczna rekonstrukcja zdobycia rekordu przez wrocławskiego pływaka i późniejszego działacza NSZZ „Solidarność” Marka Petrusewicza. W rolę mistrza wcielił się inny utytułowany pływak Dariusz Wolny. W październiku 1953 roku na basenach przy ulicy Teatralnej obowiązywały inne zasady pływania stylem klasycznym i tamte ruchy



Dekoracja zwycięzców

oraz technika ścigania się na torze wodnym zostały dokładnie i sugestywnie odtworzone.

Wraz z rywalizacją sportową toczyła się walka o prymat wrocławski. Dwa największe kluby pływackie MKS Juwenia i WKS Śląsk skrupulatnie liczyły ilość zdobytych medali.

Na drugi finałowy dzień zawodów organizatorzy zaprosili mistrzy-

nię olimpijską Otylię Jędrzejczak – jej trzy medale olimpijskie z Aten w 2004 są wyzwaniem dla młodszych sportowców. Odebranie nagród z rąk polskiej medalistki było dla młodych pływaków ogromnym wzruszeniem. Godziny spędzone na pływalni, w siłowni i na obozach sportowych podczas takich zawodów przynoszą najwięcej satysfakcji – mówiła zawodniczka trenująca pływanie od czterech lat. Po dekoracji zamoczyła swój medal w basenie.

Zdaniem trenerów wśród pływaków zaprezentowali się przyszli medaliści największych zawodów w kraju i nie tylko, a w poszczególnych kategoriach na wrocławskiej pływalni pobito rekordy życiowe a nawet rekordy Polski. Po raz kolejny Wrocław okazał się szczęśliwym i gościnnym miastem dla młodych sportowców, trenerów i ich kibiców.

TB



Otylia Jędrzejczak gratulowała młodym sportowcom

Wszechnica Dobrych Praktyk

Na kolejnym zebraniu spotkała się Rada Międzyregionalnej Sekcji Oświaty. Przewodnicząca Danuta Utrata przedstawiła wyniki rozmów w Ministerstwie Edukacji oraz stan przygotowań do związkowych protestów.

Rada przyjęła też stanowisko protestujące wobec praktyk okręgowych komisji egzaminacyjnych obciążających placówki oświatowe kosztami egzaminów zewnętrznych. Powołano również Oświatową Wszechnicę Dobrych Praktyk. Ustalono też harmonogram najbliższych spotkań i szkoleń.

JW



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Słowa zmieniają poglądy

Komuniści usiłowali kształtować obraz rzeczywistości słowem

– co do tego nie ma wątpliwości żaden związkowiec.

A jak wyglądają pozytywne i negatywne skutki doboru słów

– w ujętej praktycznie inżynierii społecznej?

Profesjonalny mówca wie, że aby notujący słuchacz zwrócił na niego wzrok, nie trzeba o to prosić czy używać wymyślnych sztuczek retoryki. Wystarczy w sposób nieoczekiwany zawiesić na chwilę głos. Tzw. mózg gadzi słuchacza, inicjujący zachowania atawistyczne, dojdzie do wniosku, że nagle cisza może oznaczać jakieś zagrożenie. I słuchacz podniesie głowę.

Łatwiej będzie słuchaczowi podzielić się na forum informacją emocjonalnie trudną, gdy prelegent da mu przestrzeń nie tylko werbalną, lecz także fizyczną – po zachęceniu do wypowiedzi oddalając się na drugi kraniec sceny. Metodą na ośmielenie jest także podnoszenie ręki, zanim ją podniosą mający nad czymś głosować słuchacze.

Ile w tym miejsca na wolność odbiorcy? Owszem, można on analizować każdą wypowiedź i zachowanie pod kątem sztuki wpływu, może nie podnosić głowy czy ręki – na zasadzie buntu. Może przy niektórych zachowaniach nabrać dystansu i nauczyć się nie reagować lub nie reagować, ponieważ ten właśnie rodzaj wywierania wpływu na niego nie działa. Jednak generalnie każdy rodzaj zachowania na nas oddziałuje. Jako istoty żyjące i wchodzące w interakcję – reagujemy.

Siła przekonań

Tak jest od dzieciństwa. Paradoksalnie: najłatwiej uczymy się sztuki korzystania z naszej wolności i sztuki życia dzięki ramom „nie-woli” nakładanym na nas w formie słów czy zachowań przez rodziców lub wychowawców świadomie stosujących wobec dziecka sztukę wychowania.

Uczymy się także, jak nie korzystać z naszej wolności i jak ulegać rozbuchanym uczuciom. „Jesteś uparty jak osioł” – słyszy 4-latek na placu zabaw od swojej mamy. Nie po raz pierwszy. A chwilę później, gdy nie reaguje na polecenie wyjścia z piaskownicy, jest epatowany pełnymi oskarżeń słowami: skąd on to ma? Na przekór zdrowemu rozsądkowi i logice.

Wyobraźmy sobie zachowanie tego chłopca za, powiedzmy, dwadzieścia lat. I wyobraźmy sobie za dwadzieścia lat zachowanie chłop-

ca, który słyszy, że jest odważnym i samodzielnym, a równocześnie poznaje zasady i ograniczenia, jakie są przyjmowane w relacjach.

Nie jeden dorosły do dziś słyszy w głowie głos, którym epatowali opiekunowie: „jesteś głupi”, „nie uda ci się” lub bardziej wysublimowane, powstałe na podstawie schematu relacji: „musisz być niezadną i naiwną dziewczynką, bo tylko wtedy tatuś cię będzie kochał”. Dorastamy, a te głosy (wdrukowane przekonania), które nie mają nic wspólnego z naszymi zdolnościami i możliwościami, hamują nas w działaniach.

Higiena myśli

Z poprzednich akapitów możemy wnosić, że metody psychotechniczne czy socjotechniczne (czyli metody oddziaływania mające wywołać zmianę) mogą być używane do dobrych i złych celów. Przy czym także nieświadome ich użycie nie zwalnia od odpowiedzialności. Jeśli kogoś skrzywdziliśmy nieświadomie, to przecież krzywda nie boli go przez to mniej.

Z zagadnienia wychowania nie daleko już do zagadnienia samowychowania i tzw. higieny myśli. Proponował ją m.in. już św. Ignacy Loyola, przytaczając w swoich pismach dokładne zasady tzw. rozeznawania, czyli wyznaczników, za którymi myślami warto podążać, a z którymi nie warto podejmować dialogu, gdyż nie będzie nam on służył. U św. Ignacego zasady dotyczyły przede wszystkim kontekstu duchowego, współczesne techniki samorozwoju proponują wariant zeświecczony: wybieranie tych myśli, które pomagają osiągnąć cel czy to rodzinny (np. dobre wychowanie dzieci) czy zawodowy (np. bycie coraz bardziej rzetelnym specjalistą).

Jak to działa? Biznesmeni, specjaliści do spraw sprzedaży i przedstawiciele innych zawodów korzystają z technik, by podolać obowiązkowi bez wypalania się. Oprócz zewnętrznych sposobów zarządzania: kalendarzy, podziału zadań według ważności, delegowania zadań, niezbędna jest świadomość tego, co dzieje się we mnie. I samodyscyplina w podążaniu za działaniami i sposobem myślenia, który w realizacji moich celów mi

służy i rezygnacją z działań i myśli, które mi nie służą.

Społeczna świadomość

Powyżej określiłam jako-taki obraz tego, co w naszym osobistym rozwoju nam służy. Na pewno działanie ze świadomością tego, co dzieje się we mnie, co chcę osiągnąć i dobór właściwych do tego środków (w przeciwieństwie do działania chaotycznego, wynikającego z nieświadomości, ze spychanych do podświadomości intencji). Wybieranie myśli, które mnie wspierają w działaniu i rezygnowanie z tych, które mnie osłabiają.

Spróbujmy przenieść to na grunt społeczny. Dane społeczeństwo, naród mają także swoje przestrze-

wybierano teksty literackie i tytuły rozdziałów tak, by wzmacniać dumę z bycia Polakiem).

W ten sposób, przez przytaczanie pewnych treści w kontekstach, uaktywnia się w jednostkach i społeczeństwach te zasoby, które służą budowaniu wspólnoty, państwa. Niejako „programuje się” mózgi odbiorców, by na te obszary zwracali baczniejszą uwagę, zgodnie z nimi podejmowali działania. Nasz mózg nieświadomy (podświadomość) realizuje mniej więcej trzydzieści wartości dziennie. I albo sami świadomie zdecydujemy, jakie to wartości, opracowując strategię własnego rozwoju, albo te wartości będą nam narzucone przez instytucje, media, polityków.

Walka na słowa

Nadużywanie słowa tolerancja i równoczesne pomijanie słów pokrewnych, mogących opisać rzeczywistość w szerszym kontekście. Coraz częstsze używanie

„religijny psychopata”, którą określił prof. Bogdana Chazana w jednej z audycji radiowych poseł Leszek Miller).

Gdybyśmy narysowali sobie mapę świata, budowanego przez ten nowy słownik pojęć, moglibyśmy dowiedzieć się wiele interesujących rzeczy o zasadach poznania i działania, jakimi już się kierują i będą kierować coraz bardziej odbiorcy współczesnej kultury.

Co mogę zrobić?

Możemy się bronić świadomie. Pamiętać. Nakładać filtry percepcji (przez co niestety ograniczymy swoją otwartość w relacjach). Możemy pozostawać we własnych enklawach, by zapierać białe plamy w naszych mózgach. Jak za czasów PRL-u ci, którzy zachowali pamięć o Katyniu, zsyłkach na Sybir, prześladowaniu i morderstwach w komunistycznych więzieniach.

Lub pracować nad sobą: nad tym, by realizować obiektywne war-



To od naszej postawy i inicjatyw zależy, jak w przestrzeni społecznej odnajdzie się młode pokolenie. Na zdjęciu: Młodzież podczas jednego z wykładów o klasycznych wartościach.

nie świadomości i nieświadomości. Wzmacniają swoją skuteczność poprzez wybieranie treści, które im służą. Tak dzieje się u ludów pierwotnych, które pielęgnują mity – będące narzędziami budowania wspólnej tożsamości plemiennej. Tak samo dzieje się w wysoko zaawansowanych społeczeństwach: jak u Amerykanów, którzy z dumą pielęgnują patriotyczno-narodowe wartości. (Podobnie świadomość społeczną budowano np. w młodym przedwojennym państwie polskim poprzez podręczniki szkolne do języka polskiego, w którym

słów: „jakość życia”, „prawa kobiet”, „prawa dziecka”, „prawo reprodukcyjne”, „prawo wyboru”, które brzmią i kojarzą się pozytywnie, a których desygnaty okazują się wątpliwe moralnie. Zawężanie słowa „miłość” do czynności stricte genitalnych. Nieużywanie słów takich jak „sumienie”, „matka”, „ojciec”, „miłość”, „miłosierdzie”, „nadzieja”, „cierpienie”, „grzech”. Sugerowanie znaczeń bardziej doniosłych niż rzeczywiste, np. słowa „demokracja”. Łączenie pojęć z określeniami powodującymi ich negatywną konotację (np. zbitka

tości (zob. podział wartości według Maxa Schelera).

Mówiąc kolokwialnie: wartości się robi. I od tego, czy ja nazwę i czy Mój Szanowny Czytelnik nazwie wartości, które chce realizować, i czy będzie je codziennie realizował („robił”, wybierał w konkretnych codziennych sytuacjach), zależy to, czy uda nam się słowa takie jak „miłość”, „miłosierdzie”, „nadzieja”, „religijność” zachować w przestrzeni świadomości, inspirować nie tylko słowem, lecz także postawą młode pokolenie.

DOROTA NIEDŹWIECKA

Ciekawe wydarzenia



Odsłonięcie pomnika Wojciecha Korfante

11 listopada 2014 na skwerze u zbiegu ulic Powstańców Śl. i Orlej we Wrocławiu nastąpiło odsłonięcie pomnika przywódcy III Powstania Śląskiego i wybitnego polityka chadecji, Wojciecha Korfante. Pomnik zaprojektował Tomasz Wenklar, zaś osobą, która przyczyniła do jego zbudowania, jest Stanisław Gebhardt, prezes Fundacji Odbudowy Demokracji im. I. Paderewskiego. W uroczystościach brały udział władze samorządowe, rządowe, organizacje kombatanckie, liczne poczty sztandarowe, a wydarzenie uświetnił występ chóru NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk reprezentował przewodniczący Kazimierz Kimso. jw



Książki do bibliotek

W Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk 12 listopada odbyło się spotkanie, podczas którego na ręce dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Andrzej Ociepy i dyrektora Departamentu Edukacji UM Jarosława Delewskiego przekazano książki Janusz Wolniaka „Miesiące wolności” oraz książkę poświęconą zasłużonemu dla dolnośląskiej „Solidarności” zmarłemu przed kilku laty Zbigniewowi Przydziałowi jednemu z założycieli MKS. W spotkaniu wziął udział wydawca książki, dyrektor Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” Marek Mutor, autor Janusz Wolniak oraz przewodniczący ZR Kazimierz Kimso i skarbnik Jarosław Krauze. jw



Prestiżowa nagroda dla Kornela Morawieckiego

Nagrody Pamięć Narodu są prestiżowym europejskim wyróżnieniem, przyznawanym od 2010 roku przez czeską organizację Post Bellum osobom, które doświadczyły przełomowych momentów ubiegłego wieku. Tegoroczne nagrody Pamięci Narodu są przyznawane pod patronatem brata Václava Havla, filozofa i naukowca Ivana M. Havla. Laureatem z Polski został założyciel Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki. Nagrody wręczono 17 listopada na uroczystej Gali w Teatrze Narodowym w Pradze. jw

HUMOR

90 procent Polaków żyje w stresie.
Pozostali żyją w Anglii, Irlandii, Niem-
czech, Belgii, USA...

○○○○

- Halo, policja?
- Tak. W czym mogę pomóc?
- Dwie dziewczyny biją się o mnie.
- Więc w czym problem?
- Gruba wygrywa...

○○○○

Żona budzi się na kacu i pyta męża:
– Słuchaj, co zwykle robisz, gdy budzisz
się po picciu?
– Wysłuchuję twojego gadania!

○○○○

Rozmowa dwóch kumpli:
– Mówię Ci, nie byłem pijany!
– Stary, błagałeś przysznic, aby przestał
plakać!

○○○○

Przyjechała teściowa i pyta zięcia:
– Co to było takiego czarnego na patelni?
Ledwie to doszorowałam.
– Powłoka teflonowa, mamo...

○○○○

Spotyka się dwóch przyjaciół:
– Rozwodzę się z żoną, pół roku się do
mnie nie odzywała!
– Chłopie ty się dobrze zastanów, gdzie
ty taką drugą znajdziesz!

○○○○

Optymista myśli, że świat stoi dla niego
otworem. Pesymista wie, co to za otwór.

○○○○

– Benek, wiesz, jakie trzy słowa są pisane
na świecie najczęściej?
– Ja cię kocham?
– Nie. Made in China.

○○○○

Przychodzi szef PKW do psychiatry:
– Co Panu dolega?
– Prześladują mnie głosy
– Jakiego głosy?
– A... nieważne

○○○○

Rozmowa męża z żoną:
– Piwo się skończyło! Skoczysz do sklepu?
– Ale na zewnątrz jest lód, jeszcze się
wywrócę!
– To kup w puszcze, żeby się nie stłukło.

○○○○

Żona do męża:
– Ci sąsiedzi z góry bardzo się kochają.
On ją całuje na powitanie i pożegnanie. Nie
mógłbyś też?
– Przecież ledwie ją znam!

○○○○

Wchodzi facet do mięsnego i mówi:
– Dzień Dobry, proszę 40 dag polędwicy
sopockiej.
Babka podchodzi do lady, kroi.
– Ojjoj, ale mi się ukroiło, może być
7 kilo?

○○○○

Żona poprosiła mnie o napisanie wiersza
na naszą pierwszą rocznicę ślubu. Znać
jakiś rym do Zrujnowałaś mi życie?

○○○○

Żona do męża:
– Kochanie, jakie trzy rzeczy najmniej ci
się we mnie podobają?
– Podbródek.

○○○○

– A wiesz, Maurycy, że średnia płaca
w Polsce to 468 euro?
– Średnia? Czyli jak?
– Mój prezes je mięso, a ja kapustę czyli
średnio obaj jemy gołąbki!

○○○○

Jak nazywa się miasto które jest na jedną
literę?
Q-samo

○○○○

Upojna czwercowa noc, para studentów
matematyki, świece, wino. On do niej na-
miętym szeptem:
– Kochanie, myślisz o tym co ja?
– Taaak!
– I ile ci wyszło?

○○○○

W restauracji:
– Jak panu smakował chłodnik?
– D...y nie urywa.
– Cierpliwości.

○○○○

– Panie kelner, jakie wino poleciłby pan
do tego dania - wytrawne, czy półwytrawne?
– Pan jest z tą damą, która właśnie wy-
chodziła do toalety?
– Owszem.
– Poleciłbym wódkę.

